Nr 10 Październik 1993 Indeks 354961
Cena 31 500 zł

Cats

Magazyn erotyczny

TYLKO DLA DOROSŁYCH

WIELKI KONKURS Z NAGRODAMI - „KOCIAK '94"

LINDA MARZY O SZALONYM SEKSIE

Obrazki ze świata:

NOWY JORK, JOHANNESBURG I INNE

CZY JESTEŚ DOBRĄ KOCHANKĄ

MODA DLA BIG LADY

PIĘKNE DZIEWCZYNY:
CLAIR, JOANNA, JULIE, PAULA,
LENA, MARYSIA-MIANG, MAYA, SIMONE

Obrazki ze świata

NOWOJORSKIE NOCNE ŻYCIE

Stringfellows Presents Pure Platinum to nowojorski klub nocny nawiązujący do tradycji paryskich sexy-klubów, ale oferujący także wspaniałe jedzenie!

Brytyjski baron nocnych klubów Peter Stringfellow dorzucił hojną ręką 1 mln USD do pierwotnie 6-milionowej inwestycji w pierwszy ,,cabaret de la femme'' z prawdziwego zdarzenia. Otworzył swoje podwoje dla menedżerów, ciężko pracujących przedsiębiorców, biznesmenów i gości zagranicznych.

Łączy migotliwy styl Las Vegas i kabaretów paryskich. Na głównej scenie ,,wielokondygnacyjnego'' klubu S.P.P.P. pojawia się bardzo dużo pięknych tancerek, komików, rewie o doskonałej choreografii i prezenterzy światowej sławy. Dodatkowo działa 5 mniejszych, ostatnio skonstruowanych scen – każda z własnymi efektami teatralnymi. Cztery bary usytuowane w strategicznych punktach klubu zapewniają bliskość tancerek.

– Pomysł – mówi Stringfellow – polega na tym, aby wszyscy nasi goście i członkowie byli w samym środku tego, co się dzieje, bez względu na to gdzie siedzą. Każda grupa gości może nawet mieć ,,prywatną'' tancerkę na własnej scenie. Ale jeśli ubijają interes albo po prostu pragną odizolowanego, cichego zakątka, są także stoliki do rozmów i doskonałe warunki do podejmowania klientów prywatnym obiadem – Sala Szampańska VIP-ów. Dzisiaj widujemy również kobiety – menedżerów podejmujących obiadem klientów w S.P.P.P.

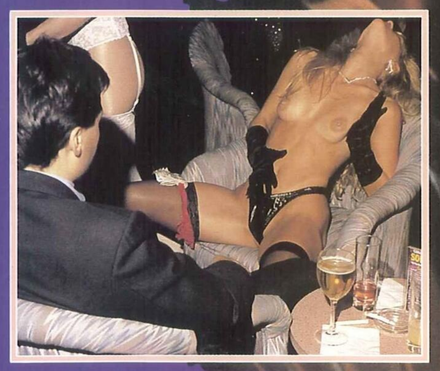

Klub jest w stanie przyjąć do 500 prywatnych rezerwacji. Był już widownią kilku ekskluzywnych wieczorów kawalerskich i przyjęcia z okazji otwarcia wystawy pewnego znanego artysty.

– Nowy Jork z dumą mianuje się księciem miast – mówi Stringfellow. – To wyjątkowa, żyjąca przez 24 godziny metropolia, niezrównany, kosmopolityczny kocioł, Mekka biznesu, kultury, sztuki i rozrywki, a mimo to nigdy nie miał prawdziwego ,,cabaret de la femme''.

– Kabaret tego kalibru jest doskonałym miejscem zaspokojenia potrzeb międzynarodowej grupy biznesmenów w podróży, poszukiwaczy wysublimowanej, porządnej rozrywki.

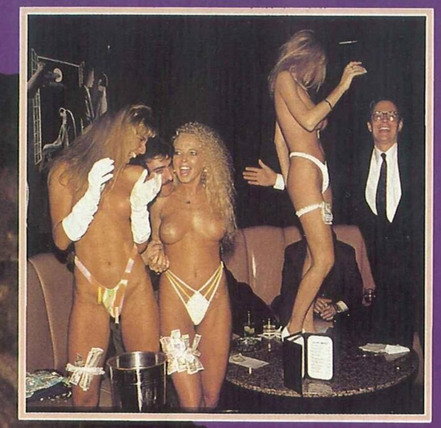

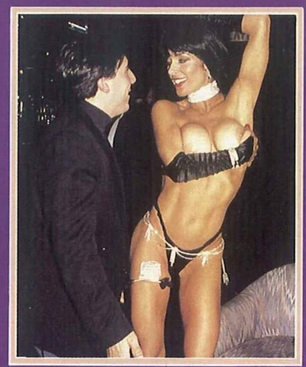

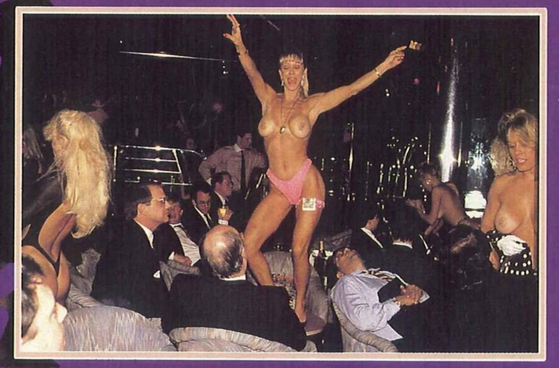

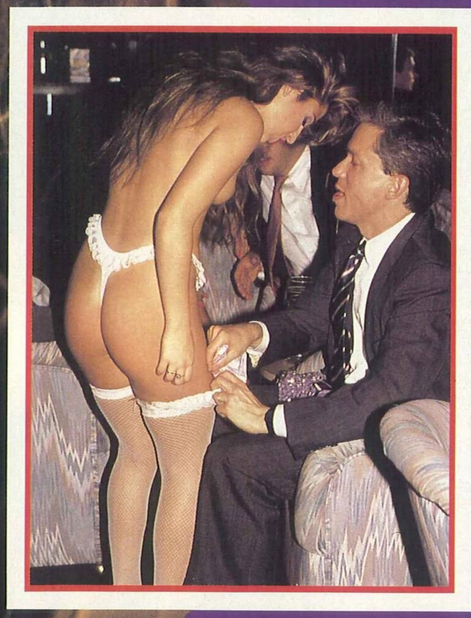

Jeśli chodzi o wysoki poziom kuchni, obsługi i prezentacji, klub dorównuje, zdaniem Stringfellowa, pierwszorzędnym nowojorskim restauracjom, hotelom i innym dobrym miejscom rozrywki.

Wszystkie dziewczęta są wziętymi modelkami agencji mody, od piękności znanych z okładek magazynów, video-clipów MTV i międzynarodowych produkcji filmowych. Stringfellow obiecuje gościom atmosferę zabawy, podniecenia i zmysłowości.

– Klub prowadzi twardą politykę przeciwko wszystkiemu, co agresywne – kontynuuje Peter – nie będzie to gniazdo zepsucia. Mimo to, ,,The Wall Street Journal'' odrzucił reklamę S.P.P.P.

– Będziemy działać na wielu scenach, rewia – burleska w stylu ,,Las Vegas'' – mówi Stringfellow – troszkę pieprzna, ale tylko w stopniu w jakim jest to przyjęte w stolicach europejskich, gdzie takie miejsca stanowią turystyczną atrakcję. Przecież będąc w Paryżu nie ominie się ,,Crazy Horse'' czy ,,Folies Bergère''.

Zdjęcia: RICK FALCO EAST-NEWS/SIPA PRESS
Tłum. IZA PUR RAHNAMA

Zdjęcia: JUHAN KUUS/SIPA PRESS

Obrazki ze świata

RPA: ZAWODY W SŁODKIM LIZANIU

Restauracja Sardiego w Centrum Rozrywki Johannesburga stała się na dwie noce tak lepka, jak polityczna sytuacja w tym kraju. Ale zawodnicy u Sardiego mieli przyjemność dotykania, miętoszenia i lizania rywali, podczas gdy polityczni przeciwnicy na zewnątrz zwyczajnie się bili i strzelali do siebie.

Słodkie lizanie stało się osobliwą atrakcją wieczoru kawalerskiego u Sardiego, gdy po raz pierwszy zorganizowano tam dżemowe zapasy.

Liczna publiczność zgromadziła się, kiedy mężczyźni w slipach wklepywali dżem w krągłe ciała kelnerek w strojach topless i gdy potem chłopcy zlizywali słodką maź z dziewczyn po lepkiej walce. Apartheidu nie było na arenie, gdy czarne i białe ciała ściskały się i sklejały dżemem.

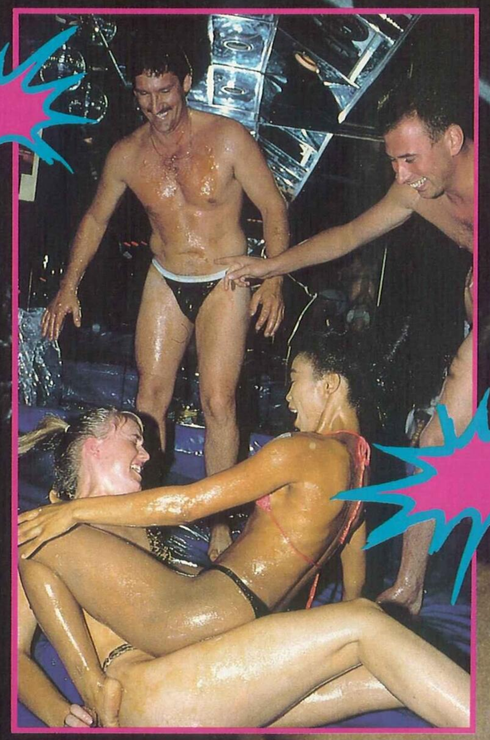

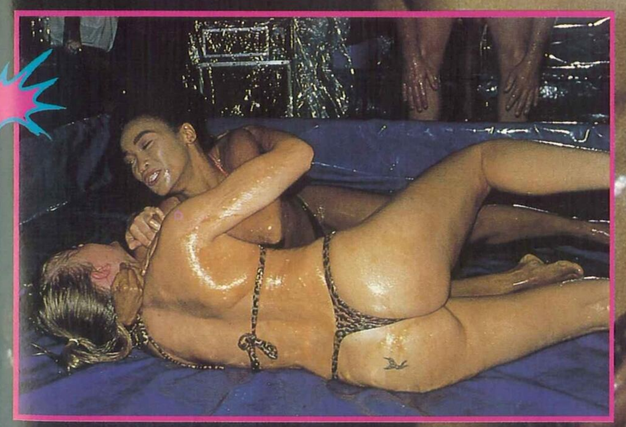

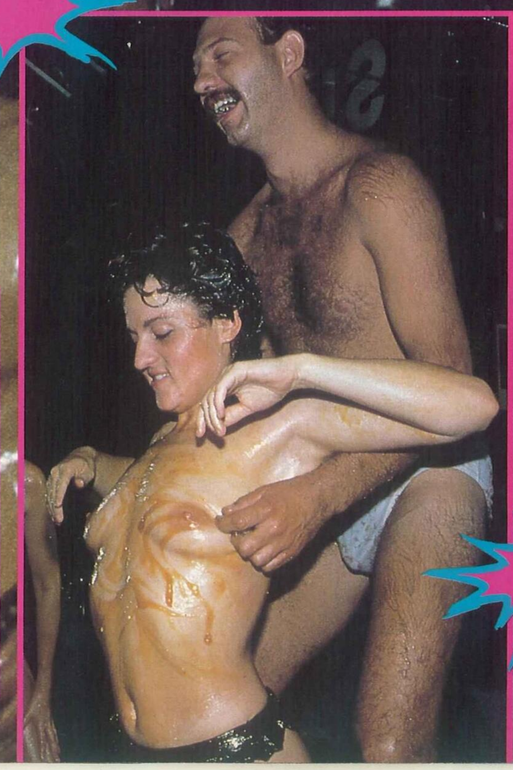

Obrazki ze świata

WŁOCHY: PIERWSZY KONKURS TRANSSEKSUALISTÓW

Zdjęcia: ORNIOLI/DOSSIER- SIPA PRESS

Zwycięzcami zostały: 28-letnia Valentina wybrana Miss Trans, Novella – Miss Transseksualnych Modelek oraz Stefania – Miss Transportamento

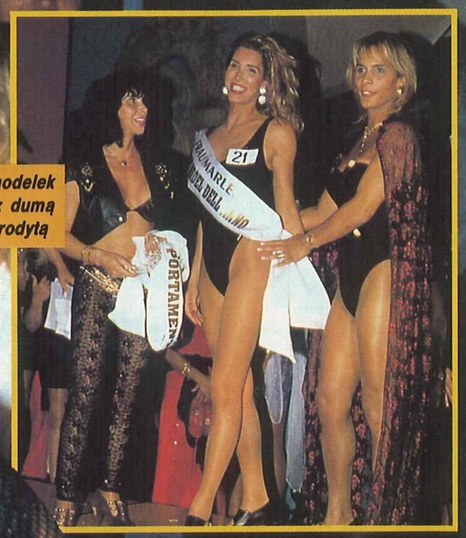

Novella, 31-letnia Miss modelek Transseksualnych, która z dumą oświadcza, że jest hermafrodytą

Około 2 tysięcy osób było obecnych na jednym z najmniej „prawowiernych" konkursów, który odbył się we Włoszech – wyborach transseksualnej modelki roku.

Zwyciężyła w tych zawodach zorganizowanych w Casina Rosa, dyskotece mieszczącej się w Ponte San Pietro niedaleko Lucca, Valentina, 28-letnia Neapolitanka. Zwycięzczyni o anielskiej twarzy i ognistych rudych włosach marzy o tym, by upodobnić się do Francesci Dellera bohaterki ostatniego filmu Marco Ferreriego „The Flesh".

Dla zdobywczyni drugiej nagrody, 31-letniej Novelli mieszkającej we Florencji, nie istnieje problem poddania się operacji zmiany płci. Oświadcza bowiem, że żyje jej się bardzo szczęśliwie jako hermafrodycie... Trzecia nagroda przypadła w udziale Stefanii, mieszkance La Spezia, niegdyś pozującej do zdjęć.

Jak łatwo się jest domyślić nie był to zwyczajny konkurs piękności. Dwóch transseksualistów zostało wykluczonych z udziału w konkursie po wykonaniu zaimprowizowanego striptizu. Po konkursie w przebieralniach wybuchły bójki w związku z wykryciem szpiega, którego oskarżono o informowanie jury o budowie anatomicznej uczestników konkursu.

Mimo wszystko jednak wieczór był sukcesem transseksualistów. Roberta Franciolini, słynna przewodnicząca Włoskiego Ruchu Transseksualistów uważa, że konkurs był bardzo pozytywną inicjatywą, gdyż dzięki niemu wiele osób zrozumie, że „nie istnieje dla nas problem inności".

Konkurs, oceniony jako sukces, zostanie prawdopodobnie powtórzony w przyszłości.

– Chcemy stać się bardziej znani" – mówi Regina, organizatorka konkursu.

Dwadzieścia trzy uczestniczki konkursu paradowały w eleganckich wieczorowych sukniach i olimpijskich kostiumach kąpielowych w dyskotece Casino Rosa w Ponte San Pietro

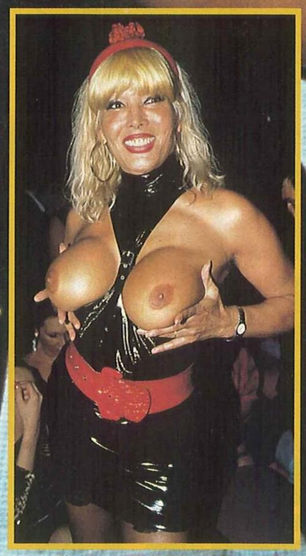

Około 2 tysięcy osób obserwowało zawody transseksualistów

To miejsce nazywa się „Club d'Amour" i mieści się w Augsburgu. Warto je zapamiętać jeśli Wasza droga będzie akurat wiodła przez Bawarię. W „Club d'Amour" znajdziesz wszystko, czego można spodziewać się po dobrym niemieckim seksklubie. Na dodatek atmosfera jest bardzo przyjemna. Natychmiast znajdziesz wspólny język z gospodyniami klubu. Wszystkie są amatorkami w „zawodzie", ale nie można powiedzieć, cenią się całkiem, całkiem. Klub jest gustownie urządzony. Jest w nim pokój z kominkiem, bar, sauna i przytulne pokoiki. Striptiz trwa non-stop od godziny 19 do 5. Nie będziesz miał najmniejszych problemów z zaproszeniem dziewcząt do dalszej zabawy po zakończeniu striptizu. Jest to naprawdę znakomite miejsce, jedno z najlepszych tego typu w całej Bawarii.

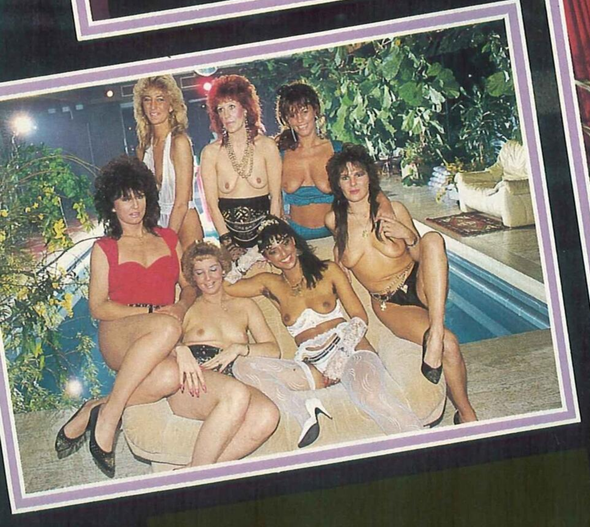

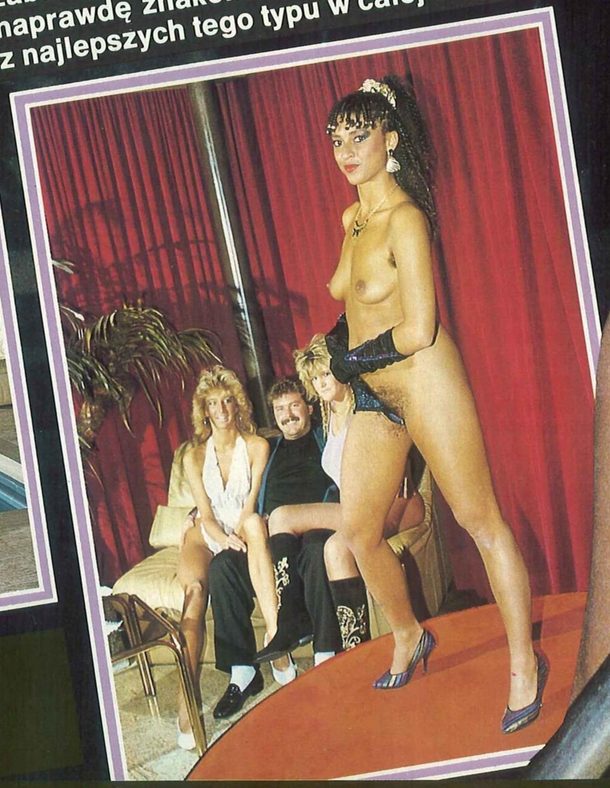

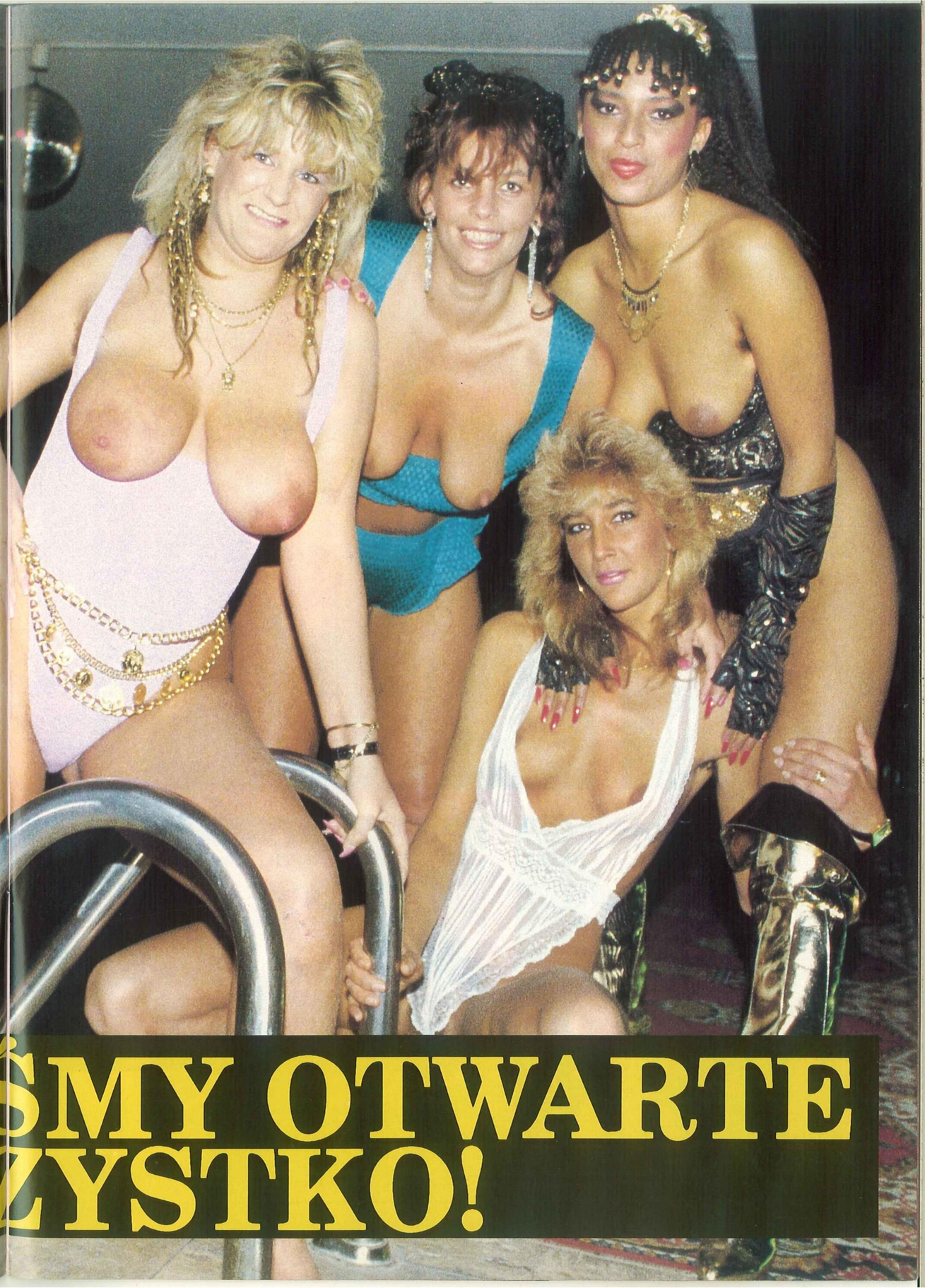

Oto nowy seksklub z siedmioma seksownymi dziewczynami:

JESTEŚMY OTWARTE NA WSZYSTKO!

Fotograf: ANIKA

SIMONE

MODA DLA BIG LADY

Seksowna moda dla puszystych

Tekst: BENT CHRISTIANSEN
Zdjęcia: JO HAMMER/ORION

Wreszcie ktoś pomyślał o zaprojektowaniu kolekcji erotycznej bielizny dla pań o bardziej obfitych kształtach. Niemiecki dom mody Orion głosi, że „Wielkie jest piękne" i wydał cały numer poświęcony seksownym nowościom w rozmiarach do 90D i XXL. Na łamach naszego czasopisma prezentujemy tylko niektóre z tych wyrafinowanych cudów. Przyjrzyjcie się uważnie czerwonemu kompletowi z gorsetem „Flamenco" oraz strojowi z boa „Play with me", który z całą pewnością rozpali do zabawy każdego prawdziwego mężczyznę. Niektóre z tych modeli powstały specjalnie z myślą o pulchnych dziewczętach, nie występują więc w małych rozmiarach. Zatem wszystkie te dziewczęta, o których dotychczas zapominano, jeśli chodzi o seksowną, wyzywającą modę, a także ich partnerzy mogą się wreszcie czuć [illegible]owani, ciesząc się nową kolekcją BIG LADY.

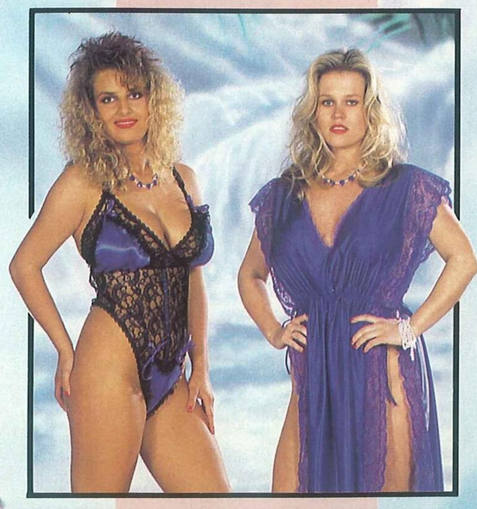

JULIE

Kamila przeprowadza sekspsychozabawę:

CZY JESTEM DOBRĄ KOCHANKĄ?

Odpowiedź na to pytanie otrzymasz w naszym artykule. Kamila wypełniła najpierw naszą ankietę. Następnie podliczyliśmy uzyskane przez nią punkty za odpowiedzi na 17 dość intymnych pytań. I już mieliśmy odpowiedź na pytanie, czy Kamila jest dobra w łóżku.

Kamila ma 21 lat.

Mieszka wraz z rodzicami.

Obecnie nie ma żadnego stałego partnera. Jest to jej zdaniem zbyt kłopotliwe.

W jej życiu było już kilku mężczyzn, lecz Kamila z reguły jest przeciwniczką zwierzeń na tematy seksualne.

Natomiast nasza propozycja udziału w sekspsychozabawie natychmiast wywołuje entuzjazm.

Kamila obiecuje odpowiedzieć zupełnie szczerze na 17 intymnych pytań, które mają nam zdradzić, czy jest ona dobrą, przeciętną, czy też może słabą kochanką.

Kamila zapoznaje się najpierw ze wszystkimi pytaniami. Od czasu do czasu na jej twarzy maluje się niepewność i zwątpienie, ale to mija i dziewczyna zabiera się do roboty.

Po upływie pół godziny jest już gotowa. A oto pytania, na które odpowiadała Kamila:

1. Czy kobiety pracujące zawodowo są lepszymi kochankami od niepracujących?
a. Tak.
b. Tylko w przypadku, jeśli nie przekroczyły trzydziestki.
c. Nie.
d. Trudno upraszczać.

2. W jaki sposób najchętniej spędzasz urlop?
a. W pojedynkę, aby mieć całkowitą swobodę.
b. Z nowym partnerem, aby przeżyć wspaniały seks.
c. Razem, czy osobno – to nie ma znaczenia.
d. W gronie przyjaciółek.

3. Jak wspominasz swoje pierwsze prawdziwe przeżycie seksualne?
a. Pragnęłam, by to jak najszybciej minęło.
b. Było to jedno z najważniejszych wydarzeń w moim życiu.
c. Nie miało to wiele wspólnego z seksem.
d. Pragnę o tym zapomnieć.

4. Jak aktywne życie seksualne prowadzisz?
a. Biorę, co mi los ześle, jeśli tylko facet jest sympatyczny.
b. Jestem bardzo wymagająca.
c. Nie ma seksu bez wzajemnych uczuć.
d. Gdy wybieram chłopaka, seks odgrywa rolę podrzędną.

5. Jakie kondomy lubisz najbardziej?
a. Te o pięknych jaskrawych kolorach.
b. O smaku bananowym.
c. Żadnych.
d. Biorę pigułki.

6. Jak byś zareagowała na obrzydliwy list bez nadawcy?
a. Zrobiłabym wszystko, aby dotrzeć do nadawcy.
b. Natychmiast wrzuciłabym list do kosza.
c. Uśmiałabym się.
d. Przeczytałabym go dokładnie, a następnie pokazała przyjaciółkom.

7. Czy miewasz kłopoty z zaspokojeniem swoich specjalnych życzeń seksualnych?
a. Tak, mam ich bowiem zbyt wiele, by jeden mężczyzna był w stanie je spełnić.
b. Nie, nie jestem specjalnie wymagająca.
c. I tak, i nie, w zależności od sytuacji.
d. Często trudno mi spełnić życzenia partnerów.

Tekst i zdjęcia: BENT CHRISTIANSEN

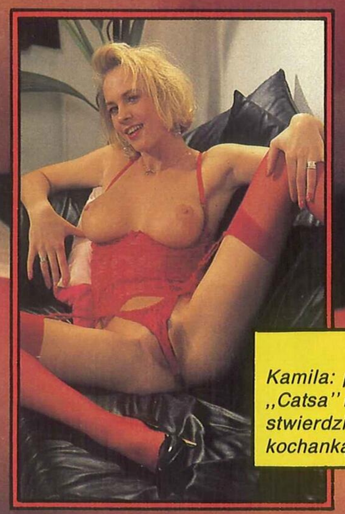

Kamila: po rozwiązaniu testu ,,Catsa'' mogę z ręką na sercu stwierdzić, że jestem dobrą kochanką

Kamila przeprowadza sekstest!

8. Jaka jest twoja późniejsza reakcja na specjalnie miłe przeżycie seksualne?
a. Powracam do niego w myślach jeszcze po wielu dniach.
b. Staram się przeżyć coś podobnego jak najszybciej.
c. Traktuję to jako absolutny wyjątek.
d. Nie zastanawiam się nad nim.

9. Jaka fantazja seksualna jest ci najbliższa?
a. Kochać się w windzie, na parkingu lub na łonie natury.
b. Robić to z takim facetem jak Sylvester Stallone.
c. Zadowolić się facetem, którego znam na wylot.
d. Być przez niego rozpieszczaną, nie troszcząc się o nic.

10. Czy często miewasz niezwykłe przeżycia seksualne?
a. Tak.
b. Bardzo rzadko.
c. Nie.
d. Natychmiast o nich zapominam.

11. Z kim najchętniej spędziłabyś noc?
a. Mickey Rourke
b. Bud Spencer
c. Robert Redfort
d. Madonna

12. Co byś zrobiła, gdybyś utknęła w windzie razem z przystojnym facetem?
a. Miałabym nadzieję, że winda zaraz ruszy.
b. Uciełabym sobie z nim pogawędkę.
c. Patrzyłabym w sufit i milczała.
d. Miałabym nadzieję, że zacznie mnie podrywać.

13. O czym myślisz, otrzymując zaproszenie na imprezę?
a. Masz nadzieję, że miłe spędzisz czas.
b. Masz nadzieję, że wpadniesz w ramiona dobrego kochanka.
c. Cieszysz się na spotkanie nowych interesujących ludzi.
d. W ogóle o tym nie myślisz.

14. Na co przede wszystkim zwracasz uwagę u mężczyzny?
a. Jego twarz.
b. Spodnie.
c. Ręce.
d. Całość.

15. Jak powinien być ubrany mężczyzna?
a. W garnitur ze skóry.
b. W smoking.
c. W szorty.
d. T-shirt i dżinsy.

16. Co sądzisz o innych dziewczynach w „Cats"?

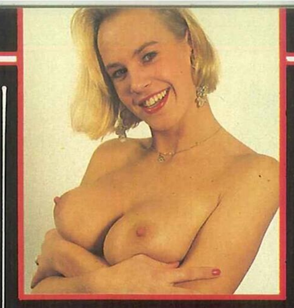

a. Większość jest ładniejsza ode mnie.
b. Chętnie widziałabym wielu nagich mężczyzn.
c. Nie interesują mnie inne roznegliżowane dziewczęta.
d. Chętnie poznałabym kilka z nich.

17. Czego się spodziewasz, otwierając prezent urodzinowy od swojego kochanka?
a. Pudełka smacznych czekoladek.
b. Erotycznej bielizny.
c. Kosztownej biżuterii.
d. Biletu lotniczego na Florydę dla ciebie i dla niego.

Poproś swoją dziewczynę o rozwiązanie tego testu, a następnie podlicz punkty, zgodnie z tabelą zamieszczoną obok

	a	b	c	d
1	0	0	8	0
2	5	8	3	0
3	8	3	5	0
4	5	8	3	0
5	5	8	0	3
6	8	0	5	3
7	5	3	8	0
8	5	8	3	0
9	5	3	8	0
10	8	5	3	0
11	0	5	8	3
12	3	5	0	8
13	3	5	8	0
14	3	5	0	8
15	3	0	8	5
16	5	3	0	8
17	3	8	0	5

TAK WYGLĄDAŁY ODPOWIEDZI KAMILI:

1:c, 2:b, 3:a, 4:a, 5:d, 6:c, 7:c, 8:b, 9:a, 10:b, 11:b, 12:b, 13:a, 14:d, 15:d, 16:b, 17:b

Daje to w sumie 103 punkty, dzięki czemu Kamila zyskuje miano wyjątkowo dobrej kochanki.

Na tych stronach oprócz samego testu zamieszczamy naturalnie również tabelę punktacji. Zorientuj się, czy twoja dziewczyna jest w stanie równie szczerze odpowiedzieć na wszystkie pytania. Jeśli twoja dziewczyna uzyska poniżej 28 punktów, jest zimna jak głaz.

Od 28 do 69 punktów – znajduje się w dobrej przeciętnej.

Powyżej 69 punktów do 116 należy do superklasy kochanek, podobnie jak Kamila.

A jeśli okaże się, że uzyskała powyżej 116 punktów, masz wszelkie podstawy do tego, by sądzić, że najprawdopodobniej nie jesteś jej jedynym partnerem.

A oto wypowiedź Kamili na temat testu: – Jestem zdumiona jego dokładnością. Wszystkie moje odpowiedzi na Wasze pytania są bardzo szczere. Cieszę się niezmiernie z otrzymania tak dobrych ocen, ale taka już jestem!

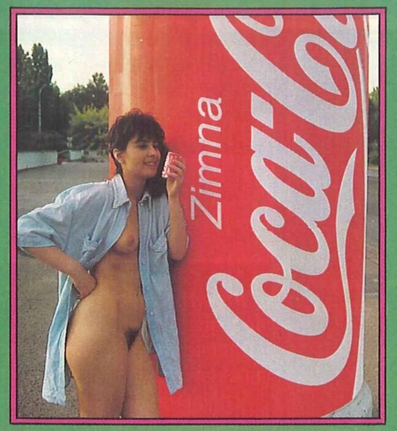

Zdjęcia: STUDIO 4

LEW Z APARATEM

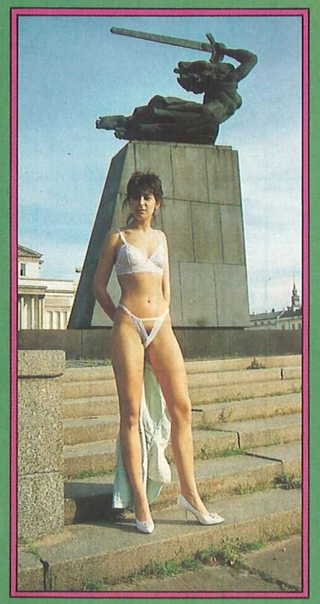

Joanna Pędzikiewicz mieszka w Jaworznie. Nie wiemy, czy wszyscy ją tam znają, ale wielu było zbulwersowanych jej występami w jednym z lokali. Joanna tańczyła erotyczne tańce na scenie, przy słupku i poręczy i bardzo lubiła to swoje zajęcie. Niestety, już tego nie robi. Zapytana wprost o przyczyny – udziela wymijającej odpowiedzi. Zajęła się za to fotografią. Przede wszystkim sama fotografuje.

– Najbardziej lubię fotografować krajobrazy – opowiada – stare ruiny porośnięte drzewami i trawą, góry.

To jedna strona jej zainteresowań fotograficznych. Jest jeszcze druga: Joanna sama lubi być fotografowana, chętnie staje przed kamerą i ma – poświadczony przez naszych fotografów – talent. Postanowienie o tym, by zostać modelką podjęła już kończąc szkołę podstawową, ale dopiero w 1992 roku skończyła kurs modelek w Katowicach. Teraz jest niejako dyplomowaną fotomodelką. Dorobek zawodowy ma jeszcze mały, ale chce go systematycznie powiększać.

– Chcę po prostu być fotomodelką jak najdłużej się da – mówi. – Marzę o tym, by jak najdłużej pozostać atrakcyjną, jak Joan Collins.

Nie są to takie zwykłe marzenia – Joanna przygotowuje się wszechstronnie do zawodu, troszczy się o swoje ciało, uprawia sport. Przez sześć lat grała wyczynowo w siatkówkę, uprawiała biegi krótkie, jak już wiemy, tańczyła i tańczy zawodowo.

Urodziła się pod znakiem Lwa. O sobie mówi tak: – Jestem raczej dziwakiem. Wesoła i smutna jednocześnie. W towarzystwie gram zadowoloną ze wszystkiego, nawet gdy coś nie toczy się po mojej myśli. Nigdy nie okazuję niezadowolenia.

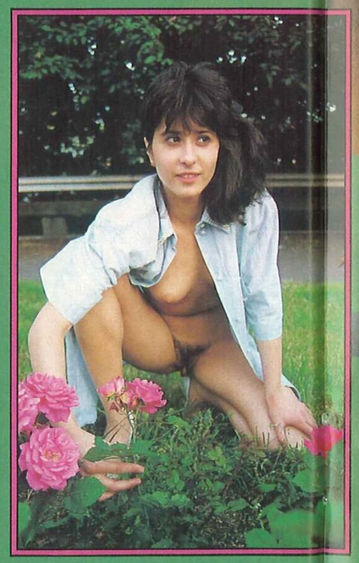

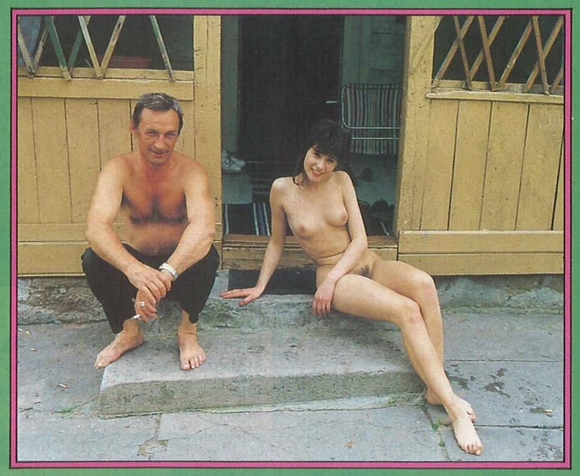

Ogólnie Joanna ma dobre zdanie o sobie, co my również podzielamy.

– Mój charakter jest chyba nie najgorszy – mówi. – Posiadam przecież dużo przyjaciół i znajomych. Moje złe cechy wychodzą na jaw bardzo rzadko, gdy mam szczególnie zły dzień, wtedy jestem wiedźmowata...

– Mój ideał mężczyzny: przede wszystkim musi być starszy ode mnie (uwaga: Joanna ma 19 lat!), musi być przystojny, dobrze zbudowany, ale nie kulturysta, zadbany i inteligentny.

Akcja „Cats”!

UWAŻAJMY NA PIĘKNE DZIEWCZYNY!

One są wśród nas, spotykamy je wszędzie, codziennie. Nie zawsze mają czas, aby być piękne, mają jak wszyscy kłopoty, zwyczajne troski, wiele zajęć. Ale my je obserwujemy, szukamy ich.

To nowa zabawa „Cats”: nie ma dziewcząt nie zasługujących na uwagę! Znajdujemy je, zgłaszają się same, zapraszamy na sesje zdjęciowe z udziałem stylistki, która wie, co zrobić, by dziewczyny były jeszcze piękniejsze. W kolejnych numerach będziemy prezentować efekty naszych poszukiwań – nowe dziewczyny, nowe zdjęcia. Nie spotkasz się z nimi na żadnych innych łamach! Tylko w „Cats”!

Tak, Ty też masz szansę być modelką „Cats”!

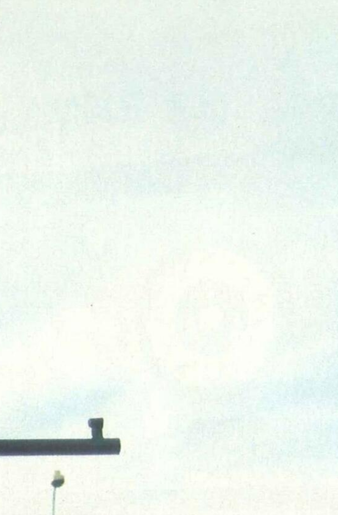

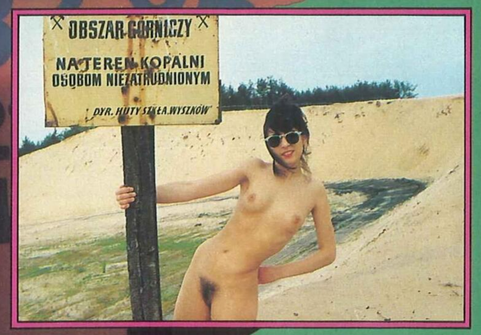

PAULA

Fotograf: HANK LONDONER

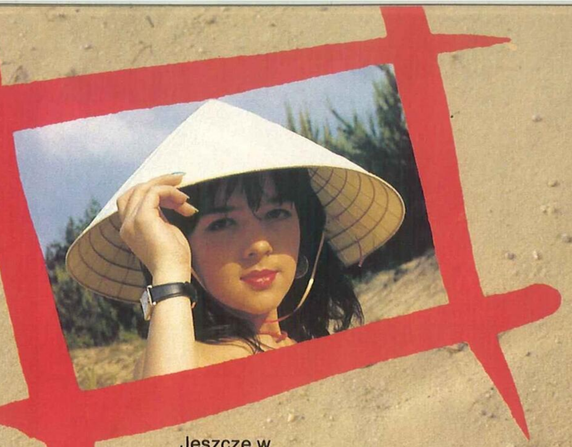

Jeszcze w szkole nazywano ją ,,skośną''. Nie dlatego, że coś skośnego miała w sobie, ale dlatego, że jej ojciec przyjechał do Warszawy z Dalekiego Wschodu. Nie pomogło nic to, że Marysia po polsku mówiła i pisała lepiej od wielu swoich koleżanek – po prostu była ,,skośna''.

Daleki Wschód w Warszawie

MARYSIA „MIANG"

Jej ojciec był dyplomatą zagranicznym pracującym w Polsce w latach siedemdziesiątych. Kiedy Miang-Marysia miała trzy lata ojca odwołano i wysłano gdzie indziej, a ona nie widziała go od tego czasu na oczy. Cóż, zdarza się. Wie tylko, że jej dziwne imię jest nazwą kwiatu, który rośnie w ojczyźnie ojca i że ten kwiat podobny jest do naszej lilii wodnej.

Tekst i zdjęcia:
STANISŁAW SKORUPSKI

Marysia-Miang mieszka nadal w Warszawie i – jak przystało na dziewczynę obdarowaną takim imieniem – pracuje w kwiaciarni. Kocha się po polsku z Polakiem i niechętnie mówi o tym, że w jej żyłach płynie egzotyczna krew.

Przygoda Marysi z fotografowaniem zaczęła się bardzo banalnie. Otóż jedna z jej koleżanek gościła na łamch ,,Cats'' co spowodowało, że nie mogła opędzić się od wielbicieli. Tego Marysia-Miang bardzo jej zazdrościła i za nic nie chciała być gorsza. Wprawdzie ma swojego chłopaka, ale która z dziewcząt nie lubi mieć wielbicieli, nawet jeśli nie planuje niewierności. Ot, po prostu kobiety lubią być podziwiane, wzbudzać zainteresowanie otoczenia.

No i nadszedł czas, że Marysia postanowiła publicznie zademonstrować swój intymny tatuaż. Skąd go ma? Gdy miała dwa lata kazał go wykonać jej ojciec, by zaznaczyć pochodzenie córki. Dzisiaj tę rybkę utrwaloną na pośladku Marysi-Miang mamy okazję zobaczyć publicznie. Rybkę skaczącą do wody. Marysia też dosłownie skakała z radości, gdy okazało się, że będzie fotografowana dla ,,Cats''. My też się cieszymy. Pokazywaliśmy już na łamach naszego magazynu piękne dziewczyny z Dalekiego Wschodu, ale nie przyszło nam do głowy, że jedną z nich znajdziemy tuż obok i że będzie ona mówiła po polsku.

Zdradźmy na koniec tajemnicę: wkrótce zamierzamy zaprezentować czarnoskórą gwiazdę znad Wisły.

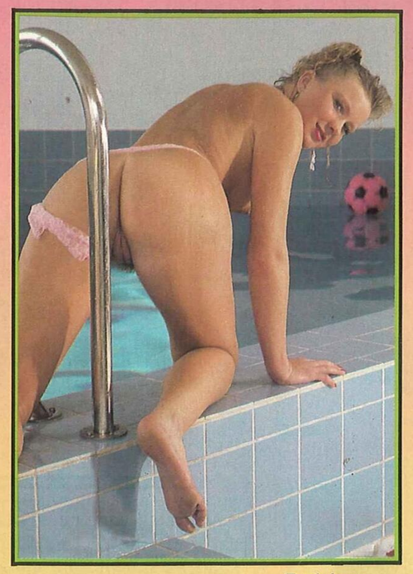

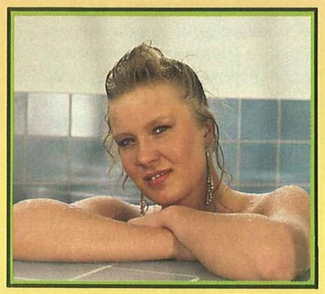

– Z wieloma napotkanymi w autobusach mężczyznami uprawiam seks w marzeniach – mówi 19-letnia Linda

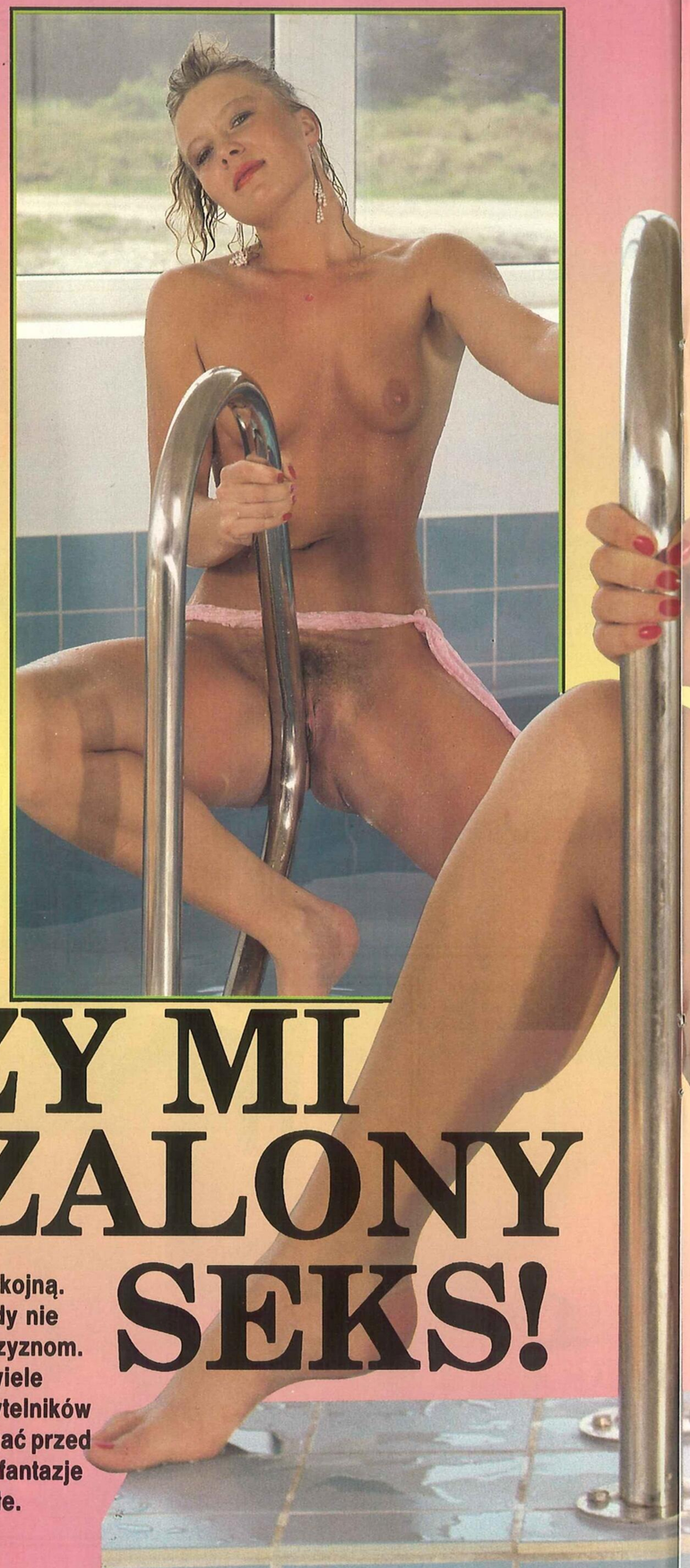

19-letnia Linda:

MARZY MI SIĘ SZALONY SEKS!

Wygląda na nieśmiałą i bardzo spokojną. Sprawia wrażenie takiej, która nigdy nie pokazuje swojego ciała obcym mężczyznom. Ale pozory mylą. Linda jest o wiele swobodniejsza, niż Ci się wydaje. Czytelników o słabszej psychice musimy przestrzegać przed kontynuowaniem tej lektury, bowiem fantazje seksualne Lindy są nader śmiałe.

Linda najchętniej poprzestałaby na zrobieniu paru zdjęć, uważa bowiem, że jej życie seksualne nie warte jest nawet wzmianki.

– Powiem ci, że nie mam doświadczenia w tej dziedzinie. Znałam zaledwie dwóch chłopaków oraz dwóch dorosłych mężczyzn. Naprawdę nie mam o czym opowiadać.

W zamian za to natura obdarzyła Lindę szalenie bujną fantazją, a dokładnie mówiąc fantazjami. Linda bowiem fantazjuje na temat tego wszystkiego, czego nie przeżyła jeszcze na jawie.

– Zaczęłam puszczać wodze fantazji na długo przedtem, zanim po raz pierwszy poszłam z chłopakiem do łóżka. Były to jednak fantazje nie tak szalone, jak obecnie, gdy skosztowałam już rozkoszy seksu.

Z reguły zabijam fantazjami ogarniającą mnie nudę. Zwykle ma to miejsce w drodze z pracy i do pracy, dojazd bowiem zabiera mi ponad pół godziny w jedną stronę.

Gdy tylko usiądę w autobusie lub kolejce podmiejskiej naprzeciw jakiegoś mężczyzny, natychmiast zaczynam sobie wyobrażać go bez ubrania. Zastanawiam się czy ma małego ptaszka, czy też jest hojnie obdarzony przez naturę,

– Najbardziej podnieca mnie seks analny!

Linda: Nie mam doświadczenia, jeśli chodzi o seks, ale nie brakuje mi wybujałej fantazji!

bo to właśnie lubię. Jeśli tylko facet zaczyna spoglądać na mnie z zainteresowaniem, to bez reszty oddaję się fantastycznym przeżyciom.

– Na przykład?

– Koniec jest prawie zawsze identyczny. Leżymy na wielkim łożu w chłodnej, jedwabnej pościeli, kochamy się. Mój partner leży na mnie. Nagle w sypialni pojawia się jakiś olbrzymi, brutalny facet. Bez słowa zaczyna powoli zdejmować ubranie. Mój kochanek zbyt późno spostrzega, że do sypialni wdarł się niepożądany gość. Próbuje wstać. Obcy jednak trzyma go mocno i gwałci, zanim ten zdążył jeszcze ze mnie wyjść.

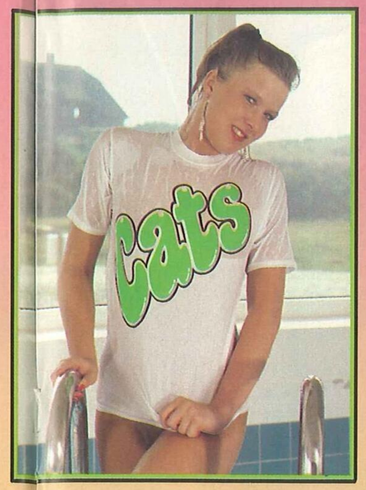

Nagle czuję, że leży na mnie dwóch mężczyzn. Zaczynam spoglądać na obcego. Ten śmieje się złowrogo. Boję się, że zaraz zrobi mi krzywdę...

Z reguły jednak do tego nie dochodzi. Moje marzenia zostają brutalnie przerwane przez zatrzymujący się pociąg lub autobus, a facet siedzący naprzeciwko mnie wstaje i wysiada.

– W ten sposób kochałam się z setkami zupełnie obcych mężczyzn, spotykanych w autobusach lub pociągach – opowiada Linda, uśmiechając się wstydliwie.

W moich marzeniach uwodziłam kolegów z pracy, mojego dentystę oraz wielu innych. Zawsze jednak fantazjowałam tylko na temat mężczyzn. Nigdy nie miałam ochoty na inną dziewczynę. Ani na jawie, ani w moich szalonych fantazjach!

– Czy naprawdę uważasz, że twoje fantazje seksualne są szalone?

Linda: Nie mam doświadczenia, jeśli chodzi o seks, ale nie brakuje mi wybujałej fantazji!

Tekst i zdjęcia: BENT CHRISTIANSEN

– Na pewno na tyle szalone, że aż się ich czasem wstydzę. Czasem nawet tak bardzo się nimi podniecam, że mam ochotę zrobić jakieś głupstwo. Na szczęście do tej pory zawsze udawało mi się opanować!

– A o czym fantazjujesz, gdy się onanizujesz?

– Aż mi wstyd o tym mówić. Niektóre fantazje wzięły się z tego, że kiedyś oglądałam całą masę ostrych filmów porno z moim ówczesnym chłopakiem. Mogę tylko powiedzieć, że w moich fantazjach wciąż przewijają się niektóre sceny z oglądanych przeze mnie filmów.

– Fantazjuję z reguły o seksie. Wyobrażam sobie szczuplutką dziewczynę napastowaną przez olbrzyma. Ten mężczyzna wpycha swój przeogromny organ w jej maleńką pupę. Organ zanurza się w niej coraz głębiej. Dziewczyna aż wije się z bólu, próbując się oswobodzić. Żelazna sztaba mężczyzny wbija się w dziewczynę aż do samego końca, porusza się tam i z powrotem. Przeżywam tę scenę tak intensywnie, że czuję wręcz ból przeżywany przez tę dziewczynę w moim ciele. Bardzo mnie to podnieca. Gdy tylko myślę o czymś podobnym, natychmiast przeżywam wspaniały orgazm!

– Czy próbowałaś kiedyś seksu analnego?

– Nie, po prostu bardzo się boję tej formy seksu. Kiedyś jeden z moich partnerów włożył mi koniuszek palca do otworu. Jakoś to zniosłam, ale na razie nie mam ochoty się w to bawić. Może później.

– Czy opowiadałaś już komuś o swoich fantazjach seksualnych?

– Raczej nie. A przynajmniej nie tym mężczyznom, których znam. Raz mi się tak zdarzyło, a wtedy mój partner pomyślał, że trafił wreszcie na wyjątkowo perwersyjną babę, z którą na wszystko będzie mógł sobie pozwolić. Ale bardzo się przeliczył. Nawet nie ujrzał mnie nagiej.

– A dlaczego nie stawiasz na bardziej aktywne życie seksualne zadawalając się rozmaitymi fantazjami?

– To pytanie jest nie na miejscu. Zupełnie się nie wstydzę swoich fantazji o seksie. W obecnej chwili nie mam stałego partnera, nie oznacza to jednak, że moje życie seksualne nie jest aktywne. Dobrze mi z moimi fantazjami. Można powiedzieć, że jest to swojego rodzaju zabawa, sprawiająca, że każdy dzień wydaje się odrobinę piękniejszy.

Poza tym nie należę do dziewcząt, które mają potrzebę i ochotę zmieniać partnera co chwilę. Nie zaprzeczam, że puszczam wodze szalonych fantazji, ale gdy tylko zejdę na ziemię, staję się przeciętną dziewczyną, taką jak inne, wyjaśnia Linda, abym już nie miał żadnych wątpliwości.

LENA

Fotograf: ULF STJÄRNBO

POLSKIE KOCIAKI NAJPIĘKNIEJSZE

KONKURS KOCIAK '94

Otwierają się szanse na karierę fotomodelki.

Popularność jaką cieszy się nasza rubryka „Prywatne zdjęcia" sprawiła, że wszystkim utalentowanym dziewczętom pragniemy dać szansę pokazania się nie tylko na zdjęciach prywatnych. Wiemy też, że nasi Czytelnicy mają doskonały gust i głosując wybiorą najpiękniejszego „Kociaka".

Co miesiąc spośród nadsyłanych wraz z kuponem zgłoszeniowym zdjęć opublikujemy kilka najlepszych, a jury wybierze „Kociaka Miesiąca". Tę dziewczynę zaprezentujemy w następnym wydaniu naszego magazynu serią profesjonalnych zdjęć oraz otrzyma ona tytuł „Kociaka Miesiąca" wraz z upominkami.

Spośród dwunastu „Kociaków" Czytelnicy wybiorą „Kociaka Roku". Uroczyste wręczenie wielu atrakcyjnych nagród (m.in. supertelewizor, kontrakt na pracę w klubach „Cats") odbędzie się w jednym z klubów „Cats" na uroczystym balu z udziałem wszystkich finalistek.

Fotograf odkrywca „Kociaka Roku" otrzyma profesjonalny automatyczny aparat fotograficzny. Fotoamatorzy, to szansa dla Was!

Jeden z Czytelników biorących udział w wyborach „Kociaka Roku" odwiedzi na nasz koszt Monte Carlo. Wielu innych otrzyma bardzo atrakcyjne nagrody i upominki.

Za opublikowane zdjęcia przewidujemy honoraria.

KUPON ZGŁOSZENIOWY

Autor zdjęcia:

Imię . . . . Nazwisko . . . .

Modelka:

Imię . . . . Nazwisko . . . .

Adres . . . .

Telefon (lub inna możliwość kontaktu) . . . .

Data urodzenia (do wiadomości redakcji) . . . .

Numer dowodu osobistego . . . .

Ja niżej podpisana oświadczam, że jestem zainteresowana udziałem w konkursie „Kociak '94" i wyrażam zgodę na publikację moich zdjęć na łamach miesięcznika „Cats". Otrzymując tytuł „Kociaka" zobowiązuję się do zachowania wyłączności publikacji moich zdjęć dla „Cats" przez okres 1 roku.

. . . .

(podpis fotografa) (podpis modelki)

Seks staropolski

„NIE MA ROZUMU GDZIE MIŁOŚĆ HETMANI"

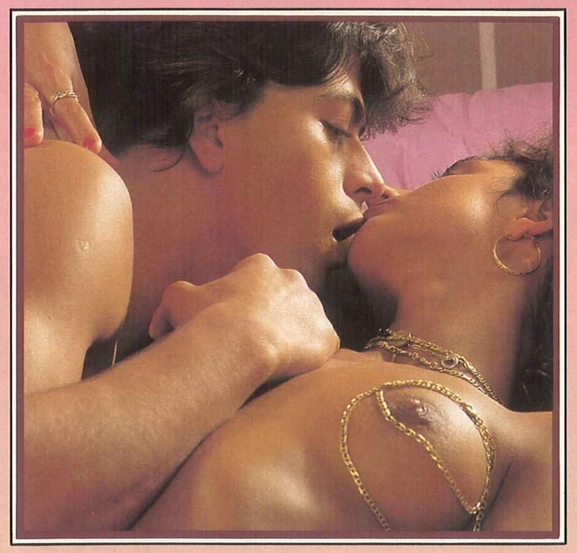

To szczere wyznanie złożył Andrzej Krzycki (1482-1557), doskonale wykształcony dworak Zygmunta Starego oraz królowej Bony, świetny dyplomata, miłośnik intryg i zmysłowego życia. To, że był duchownym wysokiej rangi (biskupem i prymasem) tylko podkreśla śmiałość oświadczenia.

W czasach, gdy król miał oficjalną kochankę, Katarzynę Telniczankę, Czeszkę, trudniącą się podobno „miłosnymi czarami", nikt już nie zamierzał słuchać umoralniających podań o wielce nierządnym życiu Kazimierza Wielkiego i fatalnych następstwach rozpusty. Czytano poezję Owidiusza, który bardzo dokładnie uczył „sztuki miłości", rozpamiętywano wiersze Horacego.

Wielu Polaków, jak Andrzej Krzycki, wędrowało po naukę na włoskie uniwersytety. Tam stykali się z bujnym życiem miast i nową nauką Wawrzyńca Valli, który dowodził, że „natura jest boską służebnicą Boga i przeciw Bogu grzeszą ci, którzy ją tłumią i kaleczą". Przekonywał też, iż ci, którzy idą za głosem pożądania i zaznają zmysłowych rozkoszy odczują „jak wdziera się w nas strumień błogiego uczucia, którego w pełni zakosztujemy w raju". Kto miał chęć i odpowiednie środki, a Krzycki wszystkiego miał pod dostatkiem, mógł zawczasu doznać przedsmaku rajskich rozkoszy. Pozostając przy tym w zgodzie z moralną filozofią życia, jaką wyznawały europejskie elity.

Włoskie wzory przenoszono na polski grunt. Przede wszystkim na królewski i pańskie dwory. Tu najłatwiej puszczały stare hamulce obyczajowe, niknęły lęki przed swobodnym życiem i zawodziła rozumowa kontrola nad żądzami. Dworzanie Zygmunta Starego założyli Towarzystwo Oż - ralców i Opilców, aby bez skrępowania używać radości życia. Przewodził mu Korybut Koszyrski, szlachcic spod Sochaczewa, poeta, filozof, muzyk, ale jednocześnie hulaka i gracz nie mający sobie równych.

Umierającego Korybuta żegnał Andrzej Krzycki żartobliwym łacińskim wierszem, podnosząc zasługi człowieka, który „majątek lokować kazał w brzuch" i teraz oczekiwał „czcigodnej śmierci", rozdysponowując majątek, jaki mu jeszcze pozostał na „zbożny" cel:

By część poszła na barłóg
i ognisko dziwek
A część aby na kufle wziął
ubogi szynk.

Wesołe bractwo dworskie namiętnie uprawiało seks, stanowiąc własne i nader swobodne prawa stowarzyszenia „wbijców". Jedną z wyznawczyń „wiary wbijców" żegnał Krzycki w poetyckim nagrobku:

Nienawistnego łoże rzuciłam
małżonka.
Nigdzie się nie pchał taki jak
w mą pościel tłum.
Przez różne wędrowałam lu-
dy, państwa, miasta
Wszystkich mężczyzn przy-
wodząc do tych moich spraw.
Znałam barłóg w zamtuzach
i tapczan żołnierski
I wszystko, w co zapędza roz-
ogniona chuć.

Krzycki, opłakując zejście z tego świata „gonnej Zofki", do polskiej literatury wprowadzał dotąd nieznaną heroinę, która „sławą cieszyła się złą". Aprobował jej decyzję pochówku w burdelu, a nawet podziwiał konsekwencję kurwy. Zezwolił też, aby takiej pozagrobowej udzielała nauki:

Z całych sił kochajcie się.
Potem za żadne pieniądze
Kupić chuja nie można.

Ludzie renesansu spieszyli się, aby w pełni wykorzystać życie. Mijało ono zresztą prędzej i trwało krócej. Stale trzeba było pamiętać, że czas miłości i urody mija. Starzejące się kokoty, bezzębne damy z pretensjami erotycznymi, wtedy również były śmieszne. Krzycki, który miał na pieńku z Katarzyną Telniczanką i źle znosił jej miłosną natarczywość, brutalnie jej wypominał, że czas urody definitywnie przeminął:

Masz pełną zmarszczek gębę, urodę Megery,
Włosy niby Gorgony, zabójczy z ust cuch.
Wiekim bijesz Hekubę, a bladością trupa,
Poza wargi ci sterczy aż sczerniały kieł.
Kapie ci z nosa, kapie zewsząd z ócz czerwonych
I zwisa aż z pępka pożółkła twa pierś,
Liszaje na prawicy, brzuch i zad dwie beczki
I francuską chorobą ociekasz do stóp.

Telniczanka już wtedy konkubiną królewską nie była, co wyjaśnia w znacznym stopniu niechęć poety do „prawicy" pokrytej liszajami syfilisu. „Prawicą", „kpem" czy „grzesiem" nazywano tę część kobiecego ciała, w którą Krzycki nie zamierzał wkładać własnego „pyja" lub własnej „pyje", ani czynić użytku z „gał", jak zwano jądra.

Często doświadczał jak „miłości pali żar" i raniony bywał przez kobiety o sercu twardszym jak diamenty, był jednak nazbyt praktyczny i zmysłowy, aby ronić łzy. Szukał pociechy nawet u sprzedajnych kobiet, a przygodę z jedną „wesołą kobietką" z Grodna upamiętnił w wierszu:

Z biskupowego okna spuszczano w dół w sieci
Taidę, bo drzwi były zamknięte na klucz.
Nie wiem, co w tym tak ludzi gorszy (...)
Bo że rybakiem z siecią powinien być biskup,
Tym słowom ewangelii nie zaprzeczy nikt.

W innym utworze odnotował „chłodną kobiety odpowiedź", gdy prosił ją o „truciznę miłą".

Przyjaciela małżonkę gość o miłość błaga.
Ta wobec męża wcale przezornie się wzdraga.
Głupiś, rzecze, do swego małżonka miłości
Nie czuję, a miałabym, sądzisz, kochać gości?

Mało znaną poezję Krzyckiego przypomnieliśmy, aby pokazać jak zaczęły się staropolskie kłopoty z ciałem. Teraz już jawne, bo miłość została uznana za siłę większą niż nakazy rozumu i obyczajowe normy. Stała się najważniejszą sprawą człowieczą.

JAN GÓRNY

KONKURS!

Dwa miesiące temu, w „Cats" 8/93, rozpoczęliśmy konkurs dla wiernych Czytelników naszego magazynu. Zdjęcie pięknej dziewczyny zostało przypadkowo przecięte na sześć fragmentów. Zamieszczamy je w kolejnych sześciu numerach „Cats". Dzisiaj masz przed sobą, drogi Czytelniku, trzeci fragment. Zebrane sześć kawałków zdjęcia należy wyciąć, złożyć całość i nakleić na kartkę, którą trzeba będzie przesłać do naszej redakcji.

Wśród tych, którzy ułożą fotografię i przyślą do nas, zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody o wartości 100 milionów złotych. Jakie? O tym napiszemy wkrótce.

Życzymy wytrwałości i powodzenia w losowaniu. Zostań wiernym Czytelnikiem „Cats" i wygraj naszą nagrodę!

KONKURS!

Drodzy Czytelnicy!

Wychodząc naprzeciw olbrzymiemu zainteresowaniu publikacją reklam, uruchamiamy stałą rubrykę ogłoszeń drobnych. Cena za publikację ogłoszenia w ramce (o wymiarach 35 × 70 mm) wynosi tylko 2 500 000 złotych. Serdecznie zapraszamy agencje towarzyskie i matrymonialne, bary, restauracje, dyskoteki, hotele i wszystkich tych, którzy szukają taniej i skutecznej reklamy.

ZASADY PUBLIKACJI OGŁOSZEŃ DROBNYCH:

- ogłoszenia ukazują się w rubryce ogłoszeń drobnych,
- cena za ogłoszenie ramkowe (o wymiarach 35 × 70 mm) wynosi 2 500 000 złotych,
- redakcja nie pośredniczy w przekazywaniu odpowiedzi na ogłoszenia,
- wypełniony kupon z treścią ogłoszenia lub jego kserokopię należy przesłać, wraz z dowodem wpłaty przekazu pocztowego, pod adresem redakcji,
- redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia kuponów błędnie wypełnionych, nieczytelnych lub ze źle dokonaną wpłatą,
- ogłoszenia zostaną opublikowane w terminie ok. 3 miesięcy od daty otrzymania ich przez redakcję,
- w przypadku zlecenia cyklicznego powtarzania tego samego ogłoszenia należy zaznaczyć w kuponie ogłoszeniowym liczbę publikacji,
- redakcja nie przyjmuje ogłoszeń: kaset wideo, książek, afrodyzjaków i artykułów erotycznych dystrybowanych w sprzedaży wysyłkowej i innej,
- redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

KUPON OGŁOSZENIOWY „CATSA"

KOLOROWE OGŁOSZENIE RAMKOWE (35 × 70 mm) TYLKO ZA 2 500 000 ZŁOTYCH

Treść ogłoszenia: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

2 500 000 zł × [ ] ilość powtórzeń = ... zł
(suma)

Otrzymaną sumę należy wpłacić przekazem pocztowym pod adresem: Dział Reklamy „CATS", 00-840 Warszawa, ul. Wronia 23. Do kuponu należy dołączyć dowód wpłaty (przekaz pocztowy).

Imię i nazwisko zleceniodawcy: . . . . . .

Adres i kod pocztowy: . . . . . .

Data: . . . . . Podpis: . . . . . .

Fotograf: ULF STJÄRNBO

PLAYSTAR

WIBRATORY WE WSZYSTKICH KOLORACH TĘCZY...!

MIĘKKI WIBRATOR
Wibrator wewnętrzny potęgujący podniecenie. Jego wibracje doprowadzą cię do granic eksplozji... Obwód 13 cm, długość 20 cm.

393	jasnoszary	168 000 zł
394	czerwony	168 000 zł
395	czarny	168 000 zł
396	jasnozielony	168 000 zł
397	żółty	168 000 zł
398	lila	168 000 zł
399	jasnoniebieski	168 000 zł
400	cielisty	168 000 zł
401	biały	168 000 zł
402	różowy	168 000 zł

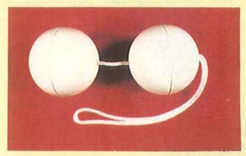

240 DUO BALLS
Potęgują rozkosz w waginie każdej kobiety. Dwie plastikowe kulki połączone sznurkiem. Obwód 11 cm.
☐ **240 ..... 52 000 zł**

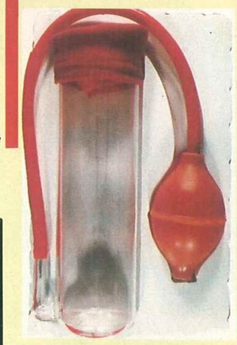

223 BIG JOHN – POMPKA DO PENISA
Gdy stoi powinien być jak największy. Nie bez powodu nazwano tę pompkę Johnem. Obwód 18 cm, długość 20 cm.
☐ **223 ..... 173 000 zł**

ELBOW GREASE GEL
Galaretka nawilżająca bez zapachu i smaku. Nie jest lepka. Znakomicie nadaje się nawet do prezerwatywy.
☐ **413 (57 gr) 82 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Niezbędne dla każdego kochanka.
☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

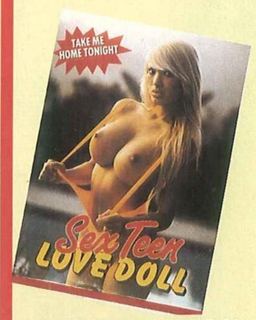

553 SEXTEEN LOVE DOLL
Pomyśl, że to tylko lalka, ale za to bardzo prawdziwa. Gotowa przyjąć cię we wszystkich dziurkach. Ma zawsze ochotę na seks, a do tego jest tania...
☐ **553 ..... 310 000 zł**

P800/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło:
"Martin" Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

CLAIR

Fotograf: LUCHRIS

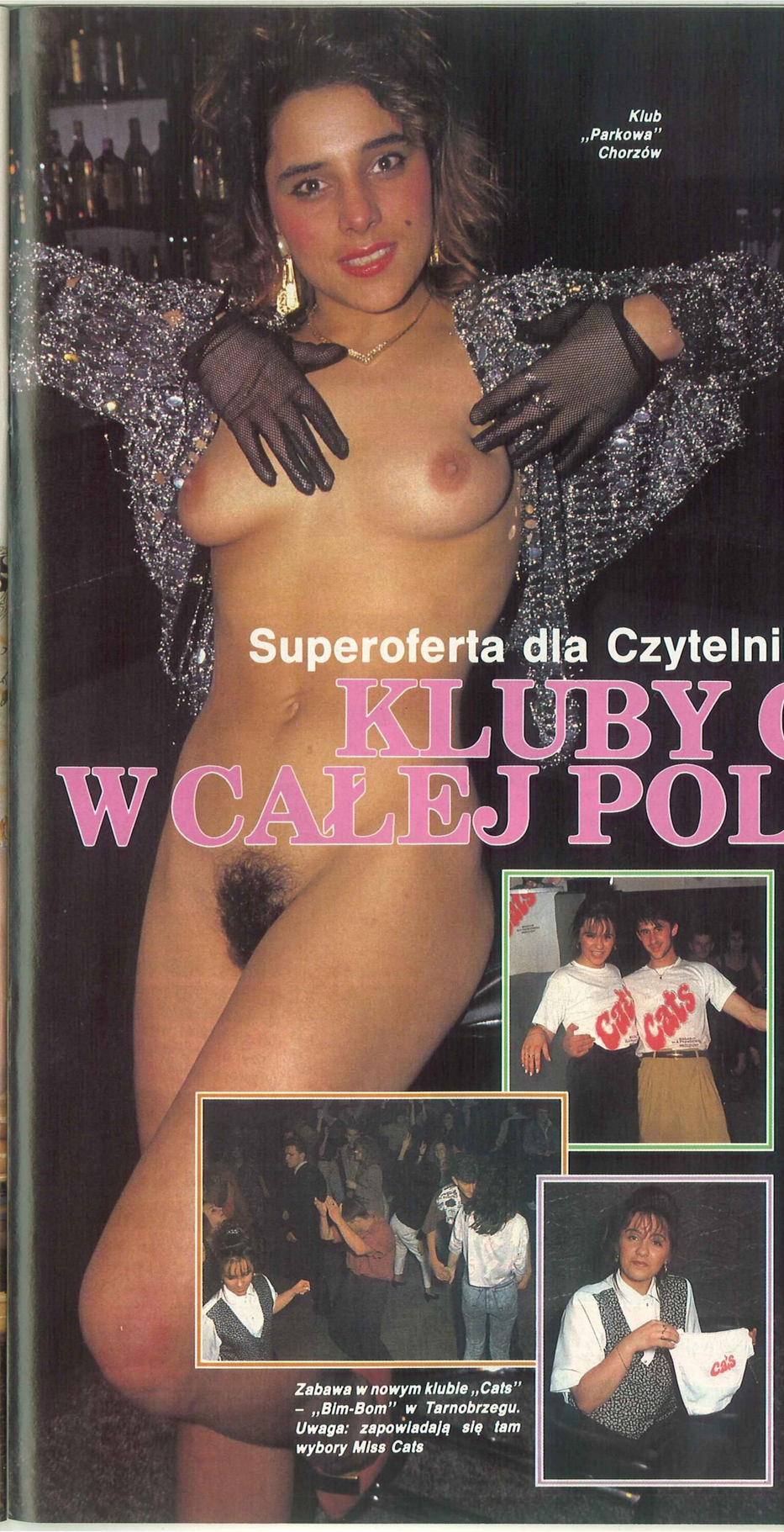

Klub „Parkowa" Chorzów

Superoferta dla Czytelników „Cats"!

KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE!

Od wielu miesięcy pokazujemy, jak można się bawić w nocnych klubach całego świata. Dziś możemy się już dobrze bawić w Polsce. W całym kraju powstają kluby, dyskoteki, lokale nocne oferujące wiele atrakcji. Miesięcznik „Cats", prezentując światowe centra rozrywkowe, odwiedza również polskie lokale. Oceniając ich działalność pod kątem standardów zachodnich, udało się nam wybrać takie, które spełniają te wymogi. Prezentujemy je na łamach „Cats" i zapraszamy do zabawy.

„Cats" chce wyróżnić w szczególny sposób swoich stałych Czytelników. Oto nasza propozycja:

I Ty możesz zostać członkiem ekskluzywnego „Klubu Catsa" i uzyskać specjalną Złotą Kartę, która zapewni Ci wiele przywilejów w korzystaniu z sieci klubów, którym „Cats" patronuje. Posiadacze karty mają wolny wstęp do lokali, z którymi współpracujemy, mogą uczestniczyć w zamkniętych imprezach, konkursach, występach i innych atrakcyjnych formach zabawy.

Jak zdobyć kartę „Klubu Catsa"? Wystarczy opłacić roczną prenumeratę, by otrzymać przesyłką pocztową z redakcji Złotą Kartę Klubową. Wkrótce członkowie Klubu poznają inne atrakcyjne możliwości korzystania z Karty (m.in. losowanie wycieczek na prezentowane w „Cats" śródziemnomorskie plaże rozkoszy).

Nie zwlekaj, wypełnij zamieszczony w naszym magazynie przekaz!

Nie zapominamy o naszych dotychczasowych wiernych Czytelnikach. Ci spośród nich, którzy chcą zostać członkami „Klubu Cats" powinni przesłać pod adresem: 00-343 Warszawa 30; skr. poczt. 178 piętnaście wycinków z okładek „Cats" zawierających numer i datę.

Zabawa w nowym klubie „Cats" – „Bim-Bom" w Tarnobrzegu. Uwaga: zapowiadają się tam wybory Miss Cats

Uwaga: Już za miesiąc nowe adresy nowych Klubów ,,Cats'' w różnych miastach Polski.

Jeszcze raz przepraszamy tych wszystkich, którzy czekali długo albo jeszcze czekają na Kartę Klubową. Wszystkie opóźnienia wynikają nie z naszej winy – są spowodowane przez producenta kart. Przepraszamy jednak serdecznie i zapraszamy do wspólnej zabawy.

Oto aktualna lista ,,Klubów Cats'':

Klub Nocny **„Eden"**, Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Centrum Gastronomiczno-Rozrywkowe **„Happy 7"**, Wrocław, ul. Świdnicka 53

Bar Disco **„Malibu"**, Szczecin, ul. Tczewska 61

Night Club **„Manhattan"**, Świnoujście, ul. Żeromskiego 1

Klub Rozrywki **„Zamek"**, Toruń, ul. Podzamcze 5

Restauracja **„New Park"**, Night Club, Disco, Jelenia Góra, ul. Świerczewskiego 61 (tel. 249-01)

Night Club **„Pstrąg"**, Zakopane, ul. Jagiellońska 7 (tel. 29-04)

Bar Uniwersalny **„Tukan"**, Wałbrzych, ul. Broniewskiego 29 (tel. 41-56-49)

„Jocker" S.C., Olsztyn, ul. Kołobrzeska 27 (tel. 33-65-89)

„B & M", Night Club, Szczawnica, Aleja Parkowa 8 (tel. 24-64)

Disco-Bar **„Hades"**, Zielona Góra, ul. Wrocławska 20

Night Club **„Bim-Bom"**, Tarnobrzeg, ul. Sienkiewicza 189 (tel. 22-47-03)

Night Club Disco **„Bajka"**, Koszalin, ul. Spokojna 38

Klub **„Help Disco"**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

Dyskoteka **„Jocker"**, Sopot, Łazienki Północne koło Grand Hotelu – czynna od godz. 21.

Club **„Number 1"** – ,,Jedynka'', Rzeszów, ul. Hetmańska 24 – czynny od 11 do 3 (tel. 43-085)

Motel **„Marabu"**, Ustroń, ul. 3 Maja 49

„Mecenas", Przemyśl, ul. Dworskiego 9 – wejście od ul. Rejtana (tel. 47-186)

Klub **„Parkowa"**, Chorzów WPKiW (tel. 413-659)

Klub „Cats", Warszawa, Aleje Jerozolimskie 45 (tel. 628-72-41 wew. 491) – czynny w godz. 8–4 (występy: 20–4)

Nocny Klub **„Romans"**, Opole, ul. Wrocławska 3 – czynny od 19 do 4 (tel. 744-531)

Kino-Restauracja **„Shogun"**, Night-Club-Sex-Show-Varieté-Disco, Poznań, ul. Wspólna 58 (tel. 322-014)

Klub Rozrywki **„Vega"**, Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 23 – czynny w godz. 17–4 (tel. 224-991)

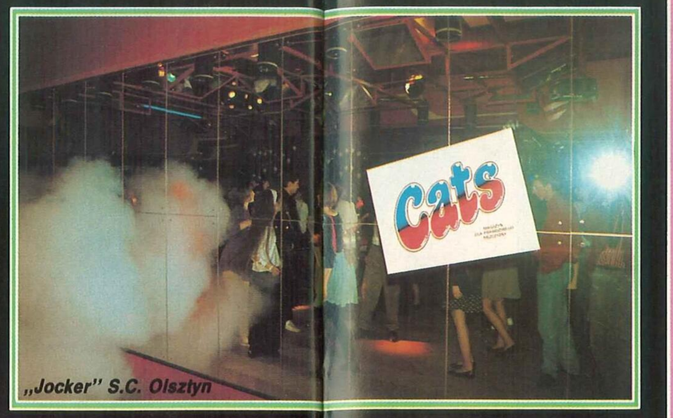

„Jocker" S.C. Olsztyn

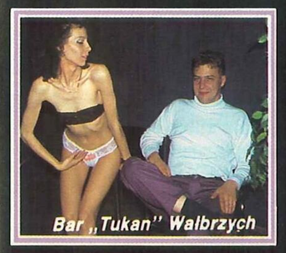
Bar „Tukan" Walbrzych

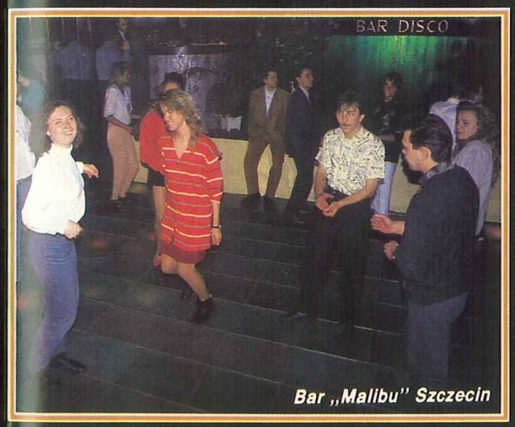

Bar „Malibu" Szczecin

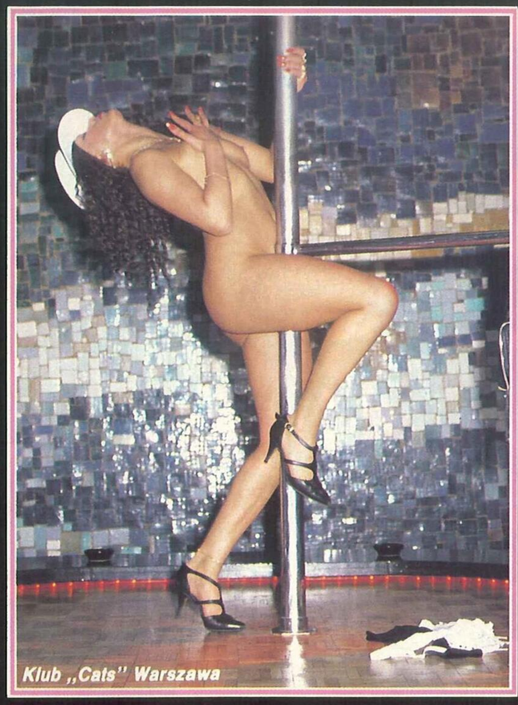
Klub „Cats" Warszawa

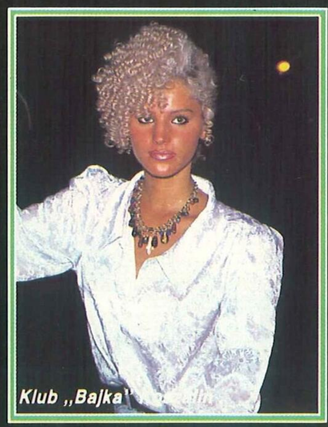
Klub „Bajka"

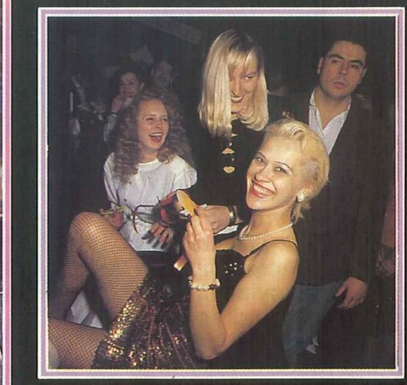

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru i na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

– Cena 1 egzemplarza 30000 zł.

– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.

– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

P.P.U.P. ,,Poczta Polska''
Rejonowy Urząd Pocztowy w Bydgoszczy
300807-736 Bank Gdański I Oddz. w Bydgoszczy.

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Odcinek dla poczty — zł . . . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . (Ulica, nr domu i mieszkania)
Kod pocztowy . . . . . (Miejscowość)

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP ,,Poczta Polska''
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . (Podpis przyjmującego)
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku — zł . . . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . (Ulica, nr domu i mieszkania)
Kod pocztowy . . . . . (Miejscowość)

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP ,,Poczta Polska''
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . (Podpis przyjmującego)
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego — zł . . . . . .
Słownie złotych

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . (Ulica, nr domu i mieszkania)
Kod pocztowy . . . . . (Miejscowość)

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP ,,Poczta Polska''
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . (Podpis przyjmującego)
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nad syłania prywatnych foto sów. Każde opublikowane zdjęcie będzie ho norowane 20 $. Zdjęcia prosimy Wysyłać na nasz adres:
SCAN MAG A/S
Borgergade 6 1300
Kopenhagen K
DANIA
Z dopiskiem na kopercie »YLVA«

PRYWATNE ZDJĘCIA

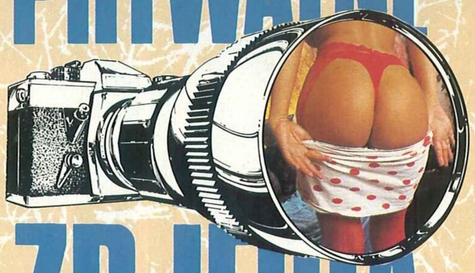

To Sonia, po prostu. Nie wiemy co lubi, czego nie lubi. Nic nie napisała

Aneta przysłała zdjęcie namówiona przez swojego chłopaka, który chce ją pokazać wszystkim Czytelnikom „Cats"

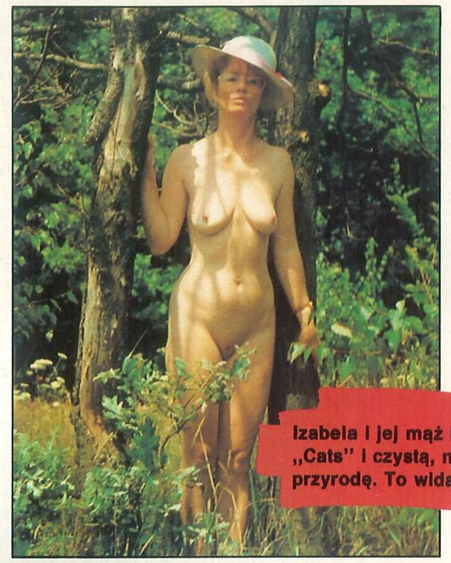

Izabela i jej mąż kochają „Cats" i czystą, nieskażoną przyrodę. To widać

Grażyna przysłała nam swoje zdjęcie wprost z Niemiec – to jej pamiątka z pobytu za Łabą. Miła

Sabina po raz drugi gości w „Prywatnych zdjęciach". Honorarium za poprzednią publikację wydała na „wyjątkowo erotyczną bieliznę". A na co teraz?

Oto jedno z „indiańskich" zdjęć Agnieszki. Później – jak pisze – była fantastyczna noc „po indiańsku"

Monika uwielbia „oglądać akty pięknych kobiet i czytać podniecające artykuły", a także pozować swojemu mężowi

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

Rozmowa ze striptizerką Lucyną

SZTUKA ROZBIERANIA SIĘ

Tekst i zdjęcia: IRENEUSZ JABŁONSKI

– Jak na 23 lata masz sporo niespodziewanych doświadczeń. Niejedna czterdziestolatka nie miała tylu wrażeń...

– Bo też nie każda kobieta robi to, co ja.

– Wyjaśnijmy, jesteś zawodową striptizerką. Opowiedz, jak doszło do tego?

– Już jako mała dziewczynka lubiłam przebierać się kilka razy dziennie. Każdą wolną chwilę spędzałam przed lustrem i szafą z mamy sukienkami. Nie raz dostałam burę za to, że zrobiłam ,,oczka'' w jej ulubionych pończochach. Lubiłam też tańczyć. Kiedyś w liceum podczas jakiejś prywatki trochę za dużo wypiłam i wpadłam w bardzo szampański nastrój. Chciałam się bawić, bawić, bawić... Wyskoczyłam na środek pokoju i zaczęłam tańczyć jak w transie. Nawet nie pamiętam, jak to się stało, że zostałam tylko w majtkach. Wszyscy bili mi brawo. Od tamtego czasu byłam zapraszana na wszystkie prywatki. Koledzy ze szkoły ścigali się w fundowaniu mi drinków. Wykorzystywałam to z premedytacją.

– Ale to były tylko igraszki ,,rozrywkowej'' nastolatki.

– Zgoda, ale dały mi do myślenia i kiedy po maturze nic nie wyszło ze studiami i musiałam iść do pracy, pomyślałam o trochę innym zajęciu niż parzenie kawki szefowi przez osiem godzin.

– Jak wyglądał twój zawodowy debiut?

– Wiesz, że jestem raczej śmiałą dziewczyną, ale kiedy cztery lata temu po raz pierwszy miałam rozebrać się przed obcymi ludźmi, byłam bardzo stremowana. Nie obyło się bez czegoś na odwagę. Gdy nie miałam na sobie stanika, reszta poszła jak z płatka.

– Czy potrzebowałaś specjalnego przygotowania do tej pracy?

– Kiedyś myślałam, że wystarczy mieć ładną pupę i trochę nią pokręcić, idąc tam i z powrotem, aby zrobić niezłe widowisko. Z czasem nabrałam przekonania, że można być artystką także podczas

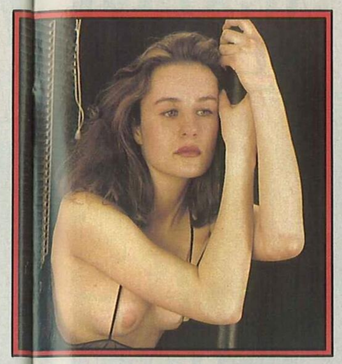

rozbierania się. Chodziłam na lekcje tańca do prawdziwego baletmistrza. To on uczynił z mojego striptizu bardzo erotyczny, ale i estetyczny spektakl. Dzięki niemu zrozumiałam, że zdejmowanie majtek też jest sztuką.

– Nie oszukujmy się, wielu gości nocnych lokali oglądających twoje poczynania czeka na to, aby zobaczyć cię nago, a nie doświadczać artystycznych przeżyć.

– Wiem... Chętnie by też potrzymali ręce w moich majtkach. Czasem pozwalam im, aby osobiście wetknęli mi banknot za dekolt albo za podwiązkę pończochy. Taki już ich przywilej, a moja praca.

– Widziałem cię kiedyś w akcji na scenie i nie dziwię się, że podczas twojego występu w wielu rozporkach robi się za ciasno. Jeden z facetów nie wytrzymał, wyszedł na parkiet i też zaczął się rozbierać. Dziwne, że nie próbował cię obmacywać.

– Częściej jednak zdarzają się bardziej przykre sytuacje. Od pokrzykiwania w rodzaju: ,,Hej mała pokaż psitę'' albo ,,obciągnij mi, to ci zapłacę'' po prawie usiłowanie gwałtu. Wtedy już muszą interweniować moi ochroniarze.

– Pracowałaś w wielu knajpach w różnych miastach Polski, ale robisz też striptiz w prywatnych domach.

– Tak, podczas jakichś spotkań towarzyskich. Czasem mój występ jest prezentem dla solenizanta z okazji jego urodzin, innym razem zastępuję film z wideo. Przyznam się, że te prywatne zlecenia najbardziej mi odpowiadają.

– Przypuszczam, że klienci mają ochotę nie tylko patrzeć na ciebie?

– Bywa i tak, ale moja zgoda nie zawsze zależy od zasobności ich portfela. To ja muszę mieć na to ochotę, a wtedy robię szczególnie perwersyjny striptiz. Czasem za darmo. No, może niezupełnie, ale nie ma to nic wspólnego z pieniędzmi.

– Na początku wspomniałem o niezwykłych przeżyciach związanych z twoją profesją. Opowiedz Czytelnikom ,,CATS'' o jakimś najdziwniejszym zdarzeniu.

– W zasadzie każde jest w jakimś stopniu wyjątkowe. Na przykład ostatnio miałam szczególną sytuację w domu mniej więcej pięćdziesięcioletniego pana. Duży stół na środku pokoju zastawiony był półmiskami z owocami i butelkami wina. Zadanie było proste: szybko się rozebrać, wejść na stół i wypiąć się gołą pupą w stronę klienta. Miałam tak klęczeć przez pół godziny, zajadać się bananami, ananasami i oblewać się winem. Mężczyzna siedział blisko mnie i wpatrywał się we wszystkie moje dziurki, onanizując się pod stołem. Po tej sztuczce miałam owoców nie tylko powyżej uszu. Miałam je wszędzie.

– Wróćmy jednak do striptizu. Czy jest coś, co odgrywa szczególnie dużą rolę w twoich pokazach?

– Istnieje kilka ogólnych zasad, których powinna przestrzegać rozbierająca się tancerka. Na przykład, żeby show nie trwał dłużej niż dziesięć minut, żeby przy zdejmowaniu pończoch noga zawsze znajdowała się na jakimś podwyższeniu, czy żeby dłonią zwracać uwagę na tę część ubrania, która ma być za chwilę zdjęta. Ale to tylko techniczne szczegóły. Według mnie najważniejsze jest nabranie śmiałości w dotykaniu swojego ciała i umiejętność panowania nad emocjami widzów. Jeśli w ciągu kilku chwil udaje ci się rozpalić publiczność do czerwoności, naraz ostudzić ich zapały i znowu wywołać jeszcze większą gorączkę niż poprzednio, to znaczy, że jesteś profesjonalistką w tym fachu.

– Mnie w czasie rozmowy z tobą robiło się raz zimno, raz gorąco...

GORĄCY EROTYCZNY TELEFON

ZADZWOŃ I POSŁUCHAJ - KAŻDA Z DZIEWCZĄT MA INTYMNY EROTYCZNY NUMER TYLKO DLA CIEBIE!!

TYLKO DLA DOROSŁYCH

NIMFOMANKA (21) UWIELBIA SSAĆ

00 852 1724 8097

ZACHĘCAJĄCE OPOWIEŚCI NIEZASPOKOJONEJ DZIEWICY (18)

00·852·1724·8098

BIERZ MNIE OD TYŁU JESTEM GORĄCA I CZEKAM!!

00·852 1724 8096

AGATA I RENATA

GORĄCA LESBIJSKA CHUĆ

00·852·1724·8095

SKÓRZANA "MINI" BEZ MAJTECZEK

00 852 1724 8099

GOTOWA DLA TWOJEJ PRZYJEMNOŚCI 24 GODZINY NA DOBĘ

EP1 25,000zł/30 sekund P999C

Intymne strony

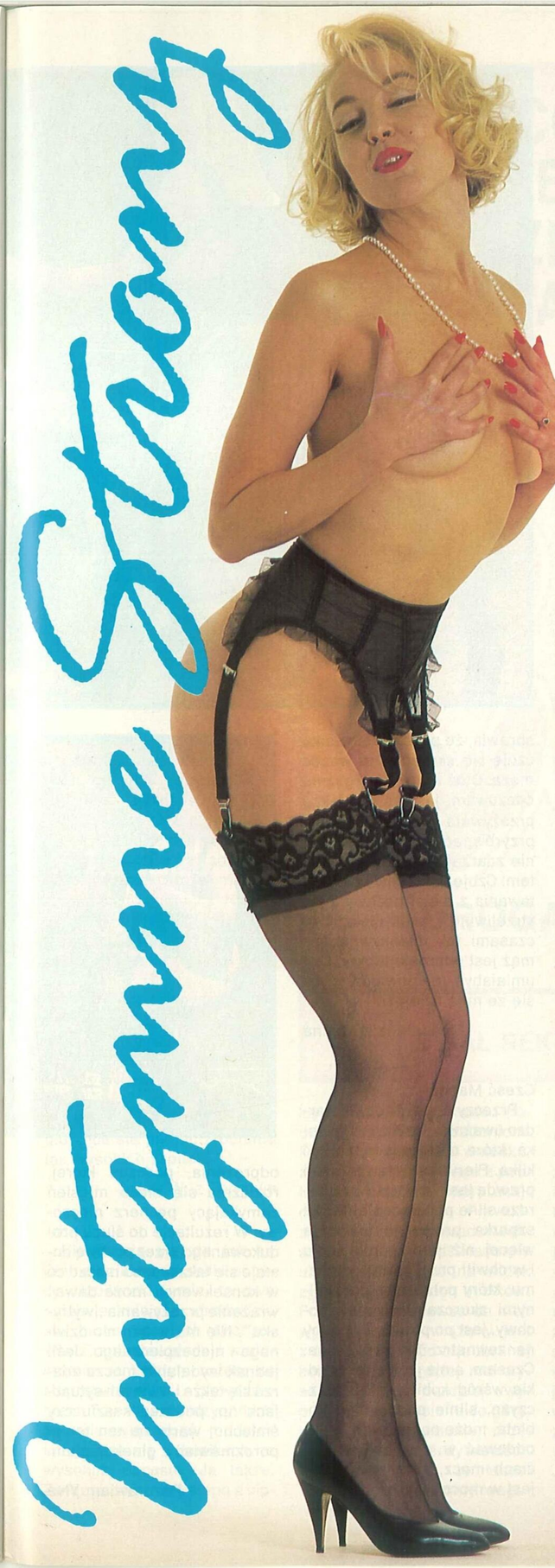

Kochani!

Lektura kolejnej porcji listów, za które przesyłam Wam dużą buźkę, upewnia mnie coraz bardziej w przekonaniu, że ,,zespalanie się'' Polski z Europą nosi jednak znamiona dewiacji.

Oglądałam, przez kilka dni program Waszej telewizji. Byłam zaszokowana. Może ja się nie znam za dobrze na niuansach języka polskiego, ale coraz bardziej zaczynam rozumieć polskie dziewczyny borykające się z problemami oziębłości. Jeżeli codziennie wieczorem przed położeniem się do łóżka wysłuchują hasła ,,zawsze sucho, zawsze pewnie, zawsze bezpiecznie'' nic dziwnego, że podrażniona podświadomość skutecznie blokuje zwilżanie cipki, które – cokolwiek by mówić – jest jak erekcja niezbędnym, fizjologicznym czynnikiem umożliwiającym odbycie stosunku. Jeżeli przeciętny polski mężczyzna zasypia przed telewizorem serwującym mu w godzinach największej oglądalności ,,gadające głowy'' i budzi się jedynie na hasło ,,Ojciec, prać?!'' – nic dziwnego, że wskakując do łóżka zachowuje się tak jakby ruszał do ataku na rozwścieczonego przeciwnika.

Smutne konsekwencje telewizyjnej strawy duchowej znajduję w Waszej korespondencji. Większość z Was nie posiada nawet podstawowej wiedzy z zakresu antykoncepcji, nie mówiąc już o jej stosowaniu. Przykro o tym pisać, ale zdecydowana większość moich męskich wielbicieli zna tylko jeden typ słownictwa, które nawet trudno nazwać folklorem ludowym.

Oglądając Wasze reklamy dochodzę do dość smutnego wniosku, że potrzeby Polek ograniczają się do mycia naczyń, prania, sprzątania, kąpania się i pielęgnowania cery. Telewizja pozwala polskim kobietom dowiedzieć się jeszcze o tym, jak sobie radzić podczas menstruacji, stosując tampax lub podpaski ze skrzydełkami. Coraz mniej zaczyna mnie śmieszyć powiedzenie mojego kolegi Szweda, że Polka w podpasce ze skrzydełkami to już w ogóle anioł nie kobieta! Nigdy nie interesowałam się polityką, ale jeśli dajecie jakiejś osobie prawo do rządzenia w Waszym imieniu, przepytajcie ją najpierw, co sądzi o takiej wartości jaką jest miłość, której seks jest nieodzownym elementem.

Pozdrawiam Was
Ylva

Miła Ylvo!

Bardzo Cię proszę, abyś się nie zdziwiła, że piszę do Ciebie. Mam wprawdzie dopiero 17 lat, ale chciałam napisać do Ciebie, aby podzielić się pewnym doświadczeniem. Od trzech lat mieszkam z tatą i jego przyjaciółką. Początkowo nie darzyłam jej specjalną sympatią, ale gdy przekonałam się, że jest fajna, zmienił się mój stosunek do niej i wkrótce stała się moją nową mamą i serdeczną przyjaciółką. Od kiedy ją poznałam, zawsze była elegancka i zadbana. Może to brzydko zabrzmi, ale moja prawdziwa mama mogłaby być najwyżej jej służką. Monika zawsze woskuje sobie nogi i goli włosy łonowe. Więc kiedy dorosłam ja także uznałam to, za całkiem naturalne. Monika nauczyła mnie jak należy to właściwie robić, używając mnóstwa mydła i świeżego ostrza, jak trochę wetrzeć potem płynu do pielęgnacji skóry, żeby złagodzić ewentualne podrażnienia. Mam przeświadczenie, że tak jest znacznie higieniczniej i estetyczniej. Widząc dziewczyny, które tego nie robią uważam, że są zapuszczone i zaniedbane, tak samo jakby się nie goliły pod pachami albo nie depilowały brwi. Pierwszy raz przekonałam się o tym, gdy spałam z moim pierwszym chłopakiem. Kiedy zobaczył moją cipkę nie mógł się uspokoić. Był tak podniecony, że miał wytrysk, gdy tylko jego kutasek dotknął mojej szparki, nawet nie zdążył wsadzić go do środka. Dobrze, że to był mój pierwszy raz i tak naprawdę nie zrozumiałam co się stało. W godzinę później odbyliśmy normalny stosunek i było cudownie. Stałam się kobietą. Mój chłopak uwielbia moją cipkę i przynajmniej raz lub dwa razy w nocy obdarza mnie sek-

sem oralnym. Jestem przekonana, że wygolona cipcia zwiększa jego zainteresowania seksem oralnym a poza tym całkowicie zdepilowana cipka jest znacznie bardziej wrażliwa i bardziej śliska gdy wydziela soki. Wkrótce potem ja także zaproponowałam mu, by ogolił sobie włosy. Zrobiłam mu to sama. To było zdumiewające. Nagie jądra i kutasik, którego można ssać, całować i lizać wszędzie. Jego skóra jest jedwabista i cudownie delikatna a futerko nie wchodzi do buzi. Jego kutasek jest nawet o wiele dłuższy.

Monika wie o tym i nie ma nic przeciwko moim doświadczeniom. Uważa, że dziewczyna powinna mieć doświadczenie i wiedzieć, jak czerpać przyjemność z kochania, jednocześnie zabezpieczając się przed niepożądaną ciążą. Zresztą kiedy skończyłam 16 lat, Monika powiedziała mi, że powinnam również dbać o swój wygląd. Pozwoliła mi ubierać się ładnie a nawet chodzić do kosmetyczki aby zrobić manicure i pedicure, oczywiście z malowaniem paznokci (...).

Pozdrawiam Cię serdecznie i całuję. Całuję także Twoje ,,usta miłości'' bo są takie piękne. Ylvo jesteś cudowna! Chociaż jesteś dziewczyną lubię Cię oglądać.

Jolka

Piszcie do mnie na adres:
SCAN-MAG A/S
Borgergade 6
1300 Kopenhagen K
Dania

Intymne Strony

Kochana Jolu!

Dzięki za tak wspaniały i szczery list. Publikuję go w nadziei, że moje Czytelniczki – mamy dorastających nastolatek – zrozumieją, że metodą chowania głowy w piasek i udawania, że problem seksu ich dzieci w ogóle nie istnieje, niczego się nie osiągnie. Co najwyżej młoda, niedoświadczona córka, któregoś dnia przyjdzie i z bijącym ze strachu sercem wyzna, że jest w ciąży. Rolą kobiety jest nie tylko urodzenie dziecka, o czym niektórzy polscy ,,polityczni seksuolodzy'' zapominają. Być kobietą oznacza także umieć dawać i czerpać przyjemność seksualną. Seks bowiem jest największą siłą więziotwórczą. Tam gdzie zostaje zepchnięty do roli fizjologicznego aktu zapłodnienia, tam najczęściej dochodzi do małżeńskich katastrof. Wychować kobietę, oznacza przygotować ją do różnych ról społecznych. Do roli wspaniałej kochanki także! Moniko gratuluję Ci tak wspaniałej umiejętności naturalnego podchodzenia do spraw seksu. Jolu, wierzę, że Twoje doświadczenia poprowadzą Cię wprost do satysfakcjonującego, trwałego układu z wybranym przez Ciebie mężczyzną. Oczywiście, jeśli w swoim psychoseksualnym rozwoju na równi traktować będziesz obydwie męskie główki, zarówno tę zdobiącą wygolonego kutasika, jak i tę owłosioną znajdującą się nieco wyżej!

Pozdrawiam Ylva!

PS. À propos ,,ust miłości''. Niezłe określenie. Kupuję! Ale z tym ich całowaniem to wiesz... uważaj bo Ci się spodoba i wszystkie moje pedagogiczne wywody... diabli wzięli. Trzymaj się! Cześć!

Droga Ylvo!

Zdecydowałam się prosić Cię o pomoc, ponieważ rozmowa z lekarzem na ten temat jest dla mnie zbyt krępująca. Jestem 7 lat po ślubie. Od samego początku nasze współżycie z mężem było bardzo udane. Przeżywam bardzo silne, czasami wielokrotne orgazmy. Po urodzeniu dwójki dzieci, mój temperament jest w dalszym ciągu bardzo duży i mam wrażenie jakby orgazmy były jeszcze bardziej intensywne. Jest jednak coś, co

sprawia, że podczas stosunku czuję się skrępowana wobec męża. Otóż w trakcie orgazmu odczuwam, jakbym i ja także przeżywała coś co można by przyrównać do wytrysku, a co nie zdarzało się nigdy przedtem. Czuję, jak z chwilą szczytowania z mojej pochwy ,,wystrzeliwuje'' jakaś ciecz, i to czasami tak intensywnie, że mąż jest poprostu mokry. Czy umiałabyś mi powiedzieć co się ze mną dzieje?

Magdalena z Konina

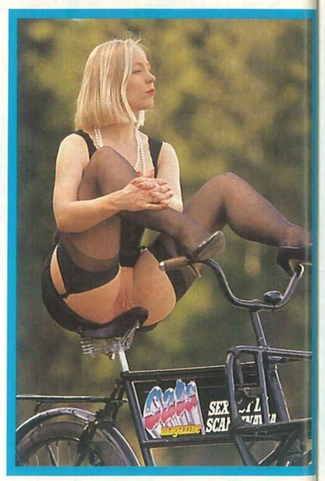

Cześć Magda!

Przeczytałam Twój list bardzo uważnie. Przyczyn zjawiska, które opisujesz może być kilka. Pierwsza sprawa: jeżeli prawdą jest że odczuwasz bardzo silne podniecenie, Twoja szparka produkuje znacznie więcej niż poprzednio śluzu i w chwili przeżywania orgazmu, który połączony jest z silnymi skurczami ścianek pochwy, jest po prostu wydalany na zewnątrz. Sprawa druga. Czasem, a nie jest to tak rzadkie wśród kobiet, jak u mężczyzn, silnie podniecona kobieta, może podczas orgazmu oddawać w niewielkich ilościach mocz, który uwalniany jest w mocno wyrażonej fazie odprężenia, podczas której, rozluźnia się nieco mięsień zamykający pęcherz moczowy. W rezultacie do śluzu produkowanego przez pochwę dostaje się także nieco moczu co w konsekwencji może dawać wrażenie przeżywania ,,wytrysku''. Nie ma w tym nic dziwnego i niebezpiecznego. Jeśli jednak wydalanie moczu zdarza się także i w innych sytuacjach np. podczas kaszlu czy śmiechu, warto na ten temat porozmawiać z ginekologiem.

Pozdrawiam Ylva

Droga Ylvo!

...Mam żonę, jesteśmy ze sobą trzy lata i wszystko między nami układa się bardzo dobrze. Moja żona bardzo lubi chodzić na wysokich szpilkach. Najwyższe, jakie posiada, mają obcas wysoki na 12 cm. Szalenie mnie to podnieca. Niedaleko nas mieszka dziewczyna, która czasami chodzi na szpilkach, które mają obcas wysoki na 14 cm.

...Takie wariackie buciki z dodatkiem bielizny seksi dodają wspaniałej pikantności i rozkoszy w pożyciu. Niestety, nie bardzo wiemy gdzie można kupić buciki z tak wysokimi obcasami. Poradź! Żaden szewc nie chce się podjąć zrobienia tak wysokich szpilek.

Jacek W. z Tarnowa

Jacku!

Nie dziwię się, że tak na Ciebie działają wysokie obcasy. Szpileczki i mini to dwa najskuteczniejsze afrodyzjaki dla nieco ospałych kochanków. Przetestowałam je wielokrotnie za każdym razem ze stuprocentowym powodzeniem. To z tego między innymi powodu większość modelek fotografuje się w bucikach na wysokim obcasie. Ja także. Związek pomiędzy stopą a cipką został swojego czasu poddany naukowym badaniom. Fachowcy doszli do wniosku, że skóra butów wyciąga z potu te same składniki, które znajdują się w pochwie. Prawdopodobnie z tego powodu większość facetów podświadomie ulega podnieceniu na widok zgrabnych damskich bucików. Pomysł aby dodawać do nich wysoki obcas, związany jest z faktem, że chód tak ubranej kobiety jest bardziej rozkołysany, pośladki bardziej uwypuklone, podniesione do góry, a nogi bardziej smukłe i dłuższe niż w rzeczywistości. Przyjmując więc, że faceci w sposób nieświadomy reagują silnym podnieceniem na zapach kobiecej stopy, że falujący tyłeczek kojarzy im się niezbicie z pozycją na jeźdźca, że króciótka spódniczka prowokuje do zadawania sobie pytania: co tam jest nieco wyżej? ja osobiście rozumiem skąd wzięły się fortuny dyktatorów mody seksi. Wracając jednak do Twojego listu. Niestety nie znam adresu firmy zajmującej się produkcją bucików z tak wysokim obcasem. Ale drukuję Twój list z nadzieją, że moi wierni Czytelnicy pomogą Wam znaleźć rozwiązanie. Czekam więc na listy, oferujące pomoc Jackowi i jego żonie.

Całuję Ylva

CO MIESIĄC
PRZESZŁO MILION
PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN
CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

Cats

NAJKRÓTSZĄ
DROGĄ DO SUKCESU

DZIAŁ REKLAMY: (22) 24-14-81, 24-14-85

Cats
Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6. Dania.
Redaktor wydania polskiego:
Marian Brzeszczyński.
Wydawca: Scandinavia-Poland
Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji
krajowej: 00-343 Warszawa 30
Skrytka pocztowa 178
Skład i łamanie: PRINT-
Warszawa Przygotowanie do
druku: Well-Tech.
Hong Kong. Druk: Strohal
Druck, Wiedeń.

Fotograf: SUZE RANDALL

MAYA

DZIĘKI MARTINOWI SEKS STAJE SIĘ FASCYNUJĄCY...

261 MIDNIGHT SPECIAL KIT
Pudło pełne niespodzianek! Znajdziesz tam 17-cm wibrator z regulowaną prędkością, Happy Top drażniący klitoris, Giant Bone – 22-cm przedłużacz wibratora, gruby przedłużacz penisa, porowata nasadka na wibrator i dwie baterie. Obwód/długość 10/18 cm.
☐ **261 ..... 310 000 zł**

726 LARGO
Krem zwiększający erekcję, wydłużający penis. Należy stosować 2 razy dziennie przez okres 8-12 tygodni.
☐ **726 (40 g) ... 219 000 zł**

727 MAGNAFALL
Krem do masażu penisa o przyjemnym zapachu. Stymuluje erekcję.
☐ **727 (40 g) ... 219 000 zł**

728 MAXIMUM
Jak wyżej tylko w formie balsamu.
☐ **728 (40 g) ... 219 000 zł**

724 KREM STYMULUJĄCY EREKCJĘ
Stymuluje erekcję podczas stosunku.
☐ **724 (20 g) ... 188 000 zł**

725 KREM STYMU-ORGAZM LUJĄCY
Krem stymulujący orgazm u kobiet.
☐ **725 (20 g) ... 188 000 zł**

AFRODYTA – BARDZIEJ LUKSUSOWEJ I BARDZIEJ CHĘTNEJ KOBIETY ZA TĘ CENĘ NIE ZNAJDZIESZ!

532 AFRODYTA
Nie potrafi zmywać, ani gotować. Nie potrafi również odrzucić żadnej oferty seksualnej. Ma jedwabistą skórę oraz ciało, które aż drży z podniecenia. Ekskluzywna w każdym calu! Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **532 ..... 1 810 000 zł**

533 KLĘCZĄCA
Jak wyżej, tylko w pozycji klęczącej. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **533 ..... 1 810 000 zł**

534 SIEDZĄCA
Jak wyżej, tylko w pozycji siedzącej. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **534 ..... 1 810 000 zł**

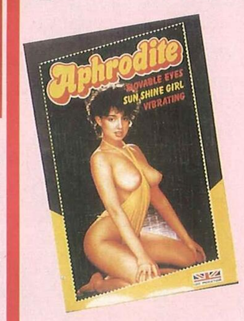

536 SUN SHINE
Jak wyżej, lecz o pięknym, tropikalnym kolorze skóry... Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **536 ..... 1 810 000 zł**

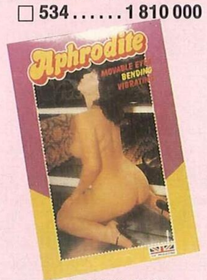

535 POCHYLONA
Jak wyżej, ale bierzesz ją od tyłu. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **535 ..... 1 810 000 zł**

410 KULKI ANALNE
5 cudownych kulek w kolorze żółtym, wywodzących się z krajów orientalnych powoduje, że każdy wpada w ekstazę, bez względu na płeć, czy otwór...
☐ **410 ..... 61 000 zł**

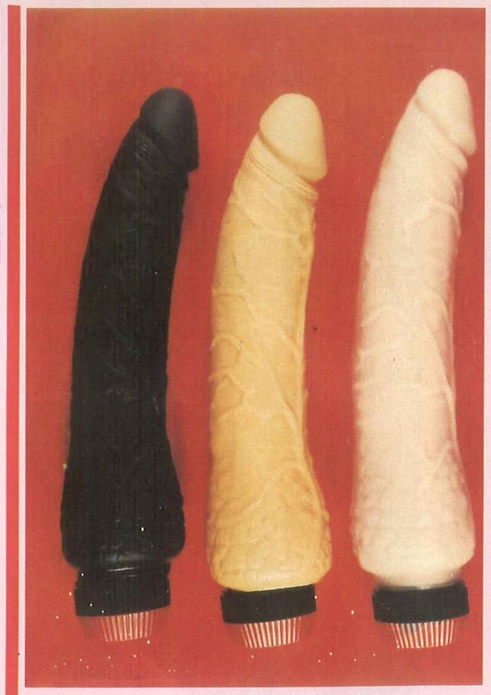

PENIS DO MASAŻU
Niewiele różni się od prawdziwego. Ulubiony przyrząd kobiet i mężczyzn.

Obwód 12 cm, długość 24 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
346 cielisty .. 156 000 zł
330 czarny ... 156 000 zł
273 różowy ... 182 000 zł

385 DUO-SEX, DILDO I VAGINA Z WIBRATOREM
Fantastyczny wynalazek, który zadowoli wszystkich. Dildo z umocowaną z tyłu vaginą. Działa na baterie. Możliwość wibracji z obu końców. Obwód/długość 18/28 cm. Musisz dokupić 4 baterie R-14.
☐ **385 ..... 563 000 zł**

390 STYMULATOR ORGAZMU
Wystarczy, że go założysz, a dziewczyna już drży z rozkoszy... Przedłuża również erekcję!
☐ **390 ..... 52 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Żaden kochanek nie może się bez nich obejść.
☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

P801/1
Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: "Martin" POLSKA
Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

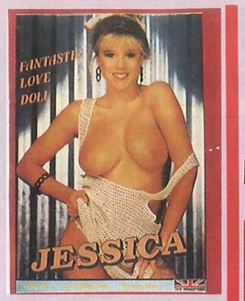

550 JESSICA
Ma piękne, młode, jędrne piersi. Ta śliczna, jasnowłosa dziewczyna, która wyssie z ciebie wszystkie soki, ma trzy nęcące dziurki do zabawy.
☐ **550 ..... 578 000 zł**

418 PIERŚCIEŃ EREKCYJNY
Baczność! Stoi tak długo, jak zechcesz.
☐ **418 ..... 104 000 zł**

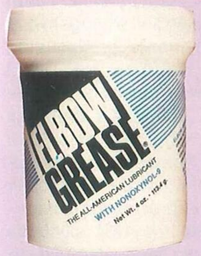

246 ELBOW GREASE
Magiczny słoik z magicznym kremem. Sprawia, że możesz kochać się bez przeszkód... Bez zapachu. Nie stosować razem z prezerwatywą.
☐ **246 ..... 99 000 zł**

MARTIN

TO LUKSUS – WSZYSTKO PASUJE JAK ULAŁ

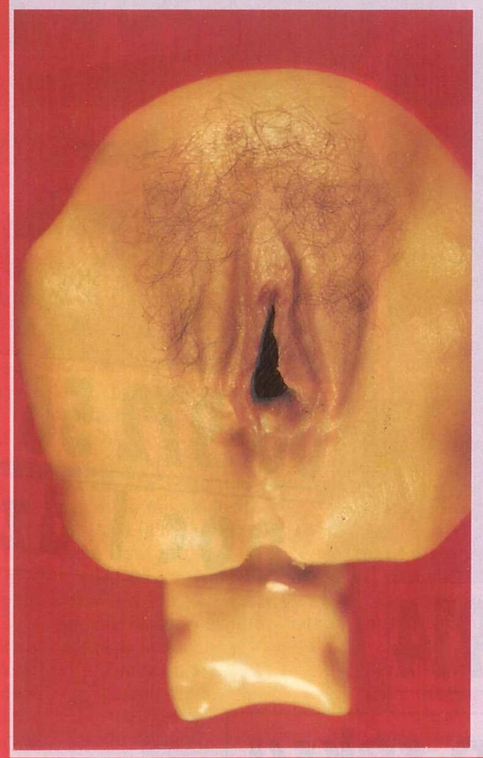

389 VAGINA REALISTIC
Pod wieloma względami przewyższa prawdziwą, sprawiając, że aż drżysz z rozkoszy. Jest to odlew młodej, pięknej vaginy, bez zarzutu pod względem anatomicznym. W jej wnętrzu czujesz się tak, jakbyś był z prawdziwą kobietą. Dostarczana w eleganckim, aksamitnym opakowaniu.
☐ **389 ..... 1 472 000 zł**

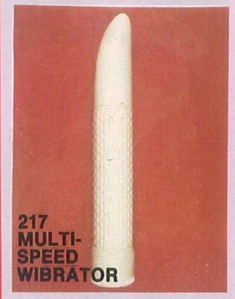

217 MULTI-SPEED WIBRATOR
Zwykły wibrator o niezwykłym działaniu. Uwielbiany przez początkujących, którzy już nigdy potem nie wypuszczają go z ręki. Należy wmontować baterie, dzięki którym drży całe ciało. Obwód 11 cm, długość 21 cm.
☐ **217 ..... 87 000 zł**

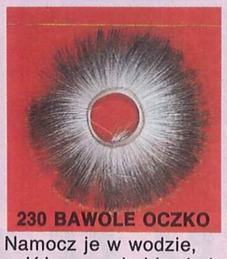

230 BAWOLE OCZKO
Namocz je w wodzie, załóż na penis i kochaj się. Włoski na pierścieniu sprawiają, że ona nie posiada się wręcz z rozkoszy.
☐ **230 ..... 104 000 zł**

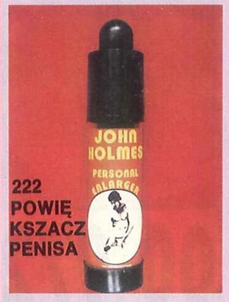

222 POWIĘKSZACZ PENISA
Wiadomo, oczywiście, że wielkość jest bez znaczenia, ale fantastyczny efekt ssący „pompki", sprawia, że wraz z partnerem zmieniasz zdanie... Obwód 20 cm, długość 33 cm.
☐ **222 ..... 398 000 zł**

215 VIBRO REALISTIC
Najbardziej realistyczny wibrator, jaki kiedykolwiek wyprodukowano. Jest to odlew prawdziwego, wyjątkowo pięknego penisa. Po uruchomieniu penis zaczyna poruszać się jak prawdziwy i co chwila przebiega przez niego spazm rozkoszy. Działa na baterie (2 × R-6). Ma regulowaną prędkość. Dostarczany w eleganckim, aksamitnym opakowaniu. Obwód 16 cm, długość 22 cm.
☐ **215 ..... 1 126 000 zł**

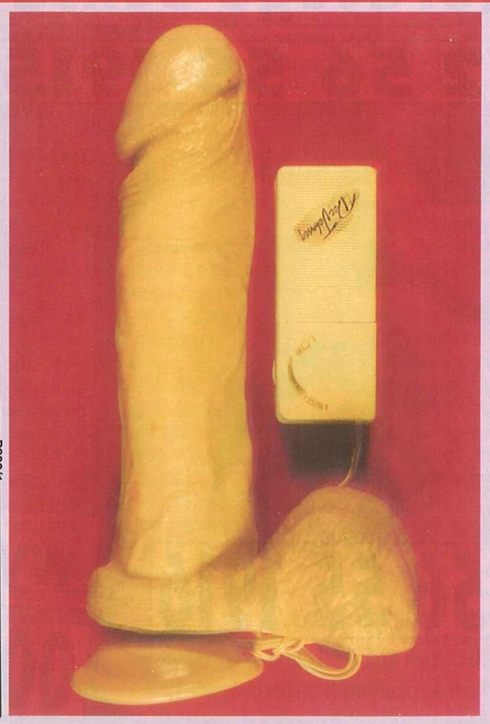

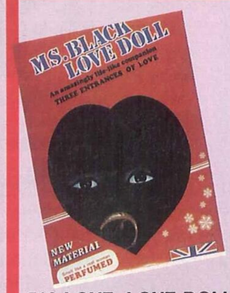

510 LOVE, LOVE DOLL (CZARNA)
Czy kolorowe dziewczyny mają gorętszą krew od innych? Wielu uważa, że tak. Przekonaj się sam. Ta ciemnoskóra dziewczyna ma trzy ponętne dziurki i ciemne kręcone włosy.
☐ **510 ..... 545 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Żaden kochanek nie może się bez nich obejść.
☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

P802/1
Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: "Martin" POLSKA
Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

NIEPOSLUSZNA!!!

00-972 56 55 1913

noc i dzień!!

00-972 56 55 1914

smak goracego seksu

00-972 56 55 1915

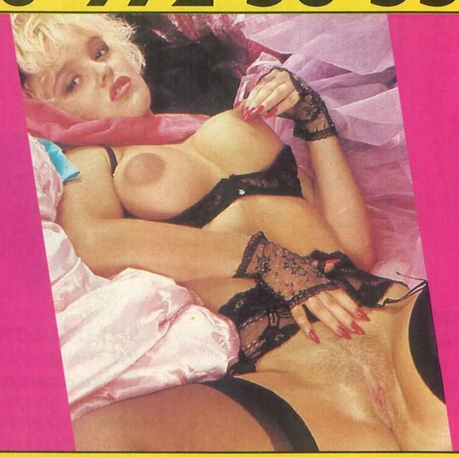

00-972 56 55 1916

wyssaj moje soki

00-972 56 55 1917

Możesz przedzwonić do wszystkich tych niezaspokojonych kociakow przez 24 godziny na dobę, 365 dni w roku! Jezeli będziesz wytrwały czekają na Ciebie coraz to nowe, najgoretsze dziewczyny, na naszych absolutnie najśmielszych liniach rozkoszy w polsce!!

EP3 30 sek./25000 zł.

Czytelnicy Cats piszą opowiadania erotyczne dla czytelników Cats

SEANS

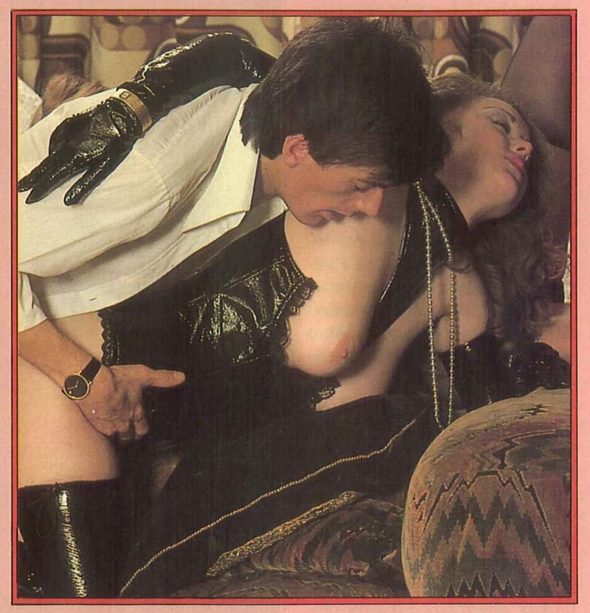

Agnieszka była olśniewającą blondynką o intensywnie zielonych oczach.

W ten właśnie piątkowy sierpniowy wieczór stała przed kinem ,,Apollo'' i czekała. Co prawda, powinno być dokładnie na odwrót, to ona powinna się spóźnić, a nie Andrzej.

Dochodziła ósma, słońce zalewało ulice miasta pomarańczowym światłem, chodnikami przewalały się tabuny turystów trawiących w ruchu kolację.

Aga miała na sobie zielone mini i obcisłą bluzkę, nic więc dziwnego, że wszyscy faceci obrzucali ją łakomym wzrokiem. Raz podszedł do niej spalony słońcem górniarz lizący loda z automatu i zapytał ile bierze za jeden numer. Agnieszka trzepnęła smroda w ucho aż lód wypadł z wafla i rozchlapał się na płytach chodnika. Mały wystawił w górę wyprostowany palec i poszedł sobie.

A Andrzeja ani widu ani słychu.

W trzy minuty później przed kinem zjawiła się Elżbieta, dla przyjaciół Elka, która spóźniła się nieco. Elka była bez wątpienia ponętną brązowowłosą dziewiętnastką w czarnych dżinsach i podkoszulku z nadrukiem ,,Kocham Kermita Żabę''. Zsiadła z krwistoczerwonej jawy i postawiła ją przy słupie z ogłoszeniami, obok którego stała Aga.

– Film już się zaczął? – spytała Elka Agę.

– Siedem minut temu – odparła ze zniecierpliwieniem Aga.

– Nie widziałaś tu może wysokiego zabójczego bruneta?

– Właśnie na takiego czekam.

– Aha, nie zjawił się?

– Chyba widać.

– A masz bilet?

– On ma – Agnieszka zgrzytnęła zębami. Była naprawdę wściekła.

– Głupia sprawa – powiedziała Ela. – Bo mój chłopak też mnie tak załatwił.

– Już ja mu pokażę – mruknęła Aga.

– Aha – przyjęła ze zrozumieniem Ela. – Faceci to są jednak wredne świnie. Zwłaszcza w lecie.

– Zgadzam się.

– Jestem Elka.

– Agnieszka.

– Co robimy?

– Nie wiem co ty będziesz robić, ale ja chyba pójdę do domu. Nie będę tu stała jak głupia.

– Podwiozę cię, chcesz? – Elka podeszła do jawy.

– Czy ja wiem...

– Wskakuj, nie przejmuj się.

Ela jednym sprawnym kopnięciem puściła silnik w ruch. Z rury wydechowej buchnęła chmura błękitnych spalin. Po chwili wahania Aga usadowiła się za Elką.

– Jedź na Targową 8 – powiedziała.

– O.K.! – zawołała Elka przez ryk nieco rozregulowanego silnika i puściła sprzęgło. Motocykl wyskoczył na ulicę.

Wiatr rozwiewał włosy Agnieszki, przyjemnie chłodził kolana. Jechały kilkanaście minut.

– Jesteśmy – stwierdziła Elka, wyłączając silnik. Nad nimi wznosiła się stara secesyjna kamienica.

– Dziękuję – Agnieszka zatrzymała się niezdecydowanie przed bramą. – Może wstąpisz na herbatkę?

Ela spojrzała na nią z uśmiechem i kiwnęła głową.

Przed kinem pojawił się zdyszany drągal. Wpadł do środka.

Film zaczął się już dawno temu. Agi nie było. Nic dziwnego.

– Cholera – mruknął Andrzej. – Pieprzone autobusy.

Podszedł do kiosku usytuowanego kilka metrów od wejścia do kina.

– Dwie prezerwatywy, proszę – rzucił do okienka. – Albo niech będzie sześć.

Dziewczyny siedziały obok siebie na kanapie i pijąc herbatę, rozmawiały o tym i owym.

– Goli faceci – mówiła Elka – czasami budzą we mnie wstręt, naprawdę. Są tacy owłosieni, jak małpy. A te ich fiuty, o mój Boże!

– Nie wszyscy są tacy – odparła Agnieszka myśląc o Andrzeju.

– Oczywiście, oczywiście. A co powiesz na dwie kobiety?

– To znaczy, kobieta z kobietą?

– Aha...

– Czy ja wiem... Podobno to dosyć ciekawe...

Ela odstawiła swoją filiżankę i spojrzała na Agnieszkę błyszczącymi oczami. Przesunęła wzrokiem po twarzy, wysmukłej szyi, piersiach, kształtnie układających się pod obcisłą bluzką, wąskiej talii i pięknych nogach, z których jedna znajdowała się w tej chwili na lewym kolanie i łagodnie kołysała czarnym czółenkiem ze skóry.

Aga chrząknęła.

– Co tak jakoś... patrzysz?

– Wiesz – powiedziała Ela. – Czy sprawiłoby ci to dużą przykrość gdybym cię teraz pocałowała?

Andrzej schował ,,baloniki'' do kieszeni i pogwizdując powędrował na przystanek autobusowy. Zanim nadjechał zdezelowany czerwony pojazd, minęło dziesięć minut.

Dziewczyny całowały się namiętnie. Języki tańczyły w szalonym rytmie nowej przyjemności. Jednocześnie Ela powoli wsunęła rękę między nogi Agnieszki, która bez słowa położyła się na plecach na miękkiej kanapie i rozwarła kolana.

Ela, gładząc dłońmi łydki i uda, wdarła się pod zieloną mini spódniczkę. Ustami dotknęła wewnętrznej strony ud. Aga cicho zajęczała i rozpięła bluzkę, uwalniając nagie, nabrzmiałe z podniecenia piersi.

Ela zębami zsunęła z niej

majtki i ostrożnie wpuściła swój wścibski języczek w szczelinę rozchylonych warg sromowych. Aga oddychała coraz szybciej, masowała piersi, wyginała się całym ciałem w rozkosznych spazmach.

Ela lizała i całowala jej łechtaczkę, wywołując całą gamę nowych, cudownych doznań. Aga krzyknęła.

– Już nie mogę, przestań, błagam!

Teraz Ela usiadła, a Agnieszka dotknęła jej krocza. Rozpięła dżinsy. Palcami namacała delikatny materiał majtek. Ela pomogła jej zdjąć z siebie spodnie i majtki. Nic nie mówiąc, odwróciła się tyłem i wypięła w górę śliczną pupę.

Gorące sutki Agnieszki dotknęły wilgotnego sromu dziewczyny i zaczęły go szybko pocierać.

Obie czuły nadchodzący powoli orgazm. Jego fala ogarniała stopniowo całe ciała, ogniskując się w cipkach.

Aga odwróciła Elkę na plecy, rozszerzyła jej nogi i położyła się na niej swym rozpalonym ciałem. Ich usta zespoliły się w pocałunku rozkoszy.

Dłonie Eli bez przerwy błądziły po całym ciele Agnieszki wywołując dreszcze wstrząsającej przyjemności. Agnieszka, dysząc, lizała jej szyję, rękami wdarła się pod koszulkę z napisem ,,Kocham Kermita Żabę'', gdzie zaczęła pieścić małe twarde piersi. Po chwili koszulka wylądowała na podłodze, jej los podzielił biały stanik. Gorący język blondynki zsunął się na wyprężone sutki Eli, która z jękiem przyciągnęła bliżej jej głowę. Język Agnieszki z drażniącą aż do szaleństwa dokładnością przemierzał obszary ciała dziewczyny.

Ela nieskładnie gładziła wypięte w górę pośladki Agi. Wsunęła dłoń między dwa cudowne wzgórza i zanurzyła palce w ciepłym futerku. Aga instynktownie rozszerzyła wargi wpuszczając do środka palce Eli.

– Aaach! – stęknęła. – Rób tak jeszcze, proszę! Głębiej, głębiej, kochanie!

Palce Eli pracowały bez ustanku, doprowadzając Agnieszkę do obłędu.

– Zmieńmy pozycję – powiedziala nagle Ela. – Chcę cię lizać i jednocześnie czuć twój język w sobie.

Położyły się bokiem obok siebie, tak, że mogły się wzajemnie pieścić ustami i językami.

Zbliżał się moment spełnienia. Rozkosz stawała się nie do wytrzymania. Prawie jednocześnie drgnęły, jakby przez ich ciała przepłynął prąd elektryczny. Wyczerpane, wilgotne od potu, przytuliły się do siebie. Zasnęły.

Andrzej otworzył drzwi mieszkania Agnieszki swoim kluczem. Dorobił sobie własny klucz, by móc mile zaskakiwać swoją dziewczynę. Tym razem jednak to on został zaskoczony. Widok, jaki ujrzał po wejściu do dużego pokoju, wprawił go w prawdziwe osłupienie.

Dwie piękne dziewczyny leżały na podłodze obok kanapy. Obie były całkowicie nagie. I spały słodko jak dwa bliźniaki.

Sekretne dziurki dziewczyn były prowokacyjnie rozwarte, jeszcze lśniła w nich wilgoć dzikiej miłości.

Andrzej poczuł, że członek powoli budzi się do życia, rośnie i napiera na materiał spodni.

Zbliżył się do śpiących myśląc tylko o jednym. Dotknął dłonią piersi oddychającej spokojnie Agnieszki.

– Mmm – wymruczała dziewczyna, niechętnie otwierając jedno oko. – Czego chcesz?

– Agniesia – powiedział Andrzej. – To ja, nie poznajesz mnie?

– Poznaję – mruknęła i zamknęła oko. – Spadaj.

– Jak to, wypraszasz mnie?

– A tak. Idź sobie. Chcę spać – To powiedziawszy Aga zasnęła.

Andrzej spojrzał na brunetkę. Była bardzo młoda i podniecająca. ,,Musi być z ciebie niezła diablica'' pomyślał, biorąc ją za ręce i unosząc do łazienki. Jego członek krzyczał żeby go wypuścić.

Ela obudziła się w łazience.

– Cześć – powiedział Andrzej. – Jestem Andrzej.

– Słyszałam o tobie – odrzekła Ela rozespanym głosem. – Podobno ostro spóźniasz się na spotkania.

– Rzadko mi się to zdarza i właśnie dzisiaj... Jak masz na imię?

– Ela. A gdzie Aga?

– Śpi sobie. Pomyślałem, że chciałabyś się wykąpać...

– Och – rzekła Ela zupełnie przytomnie. – Niezły pomysł.

Pięć minut później Andrzej mył jej kształtne piersi. Ela westchnęła. Andrzej pocałował ją w usta. Ich ciała były śliskie od mydła, a przez to jeszcze bardziej podniecające.

Ela namacała sterczący członek. Miał idealne rozmiary, czuła, że wypełni jej cipkę całkowicie. Schyliła się i wzięła go do ust. Ogarnęła ją szaleńcza gorączka. Lizała go, ssała, pocierała piersiami, połykała, wysysała.

Mężczyzna szeptał podniecony jakieś słowa, pieścił jej plecy, gładził brązowe włosy.

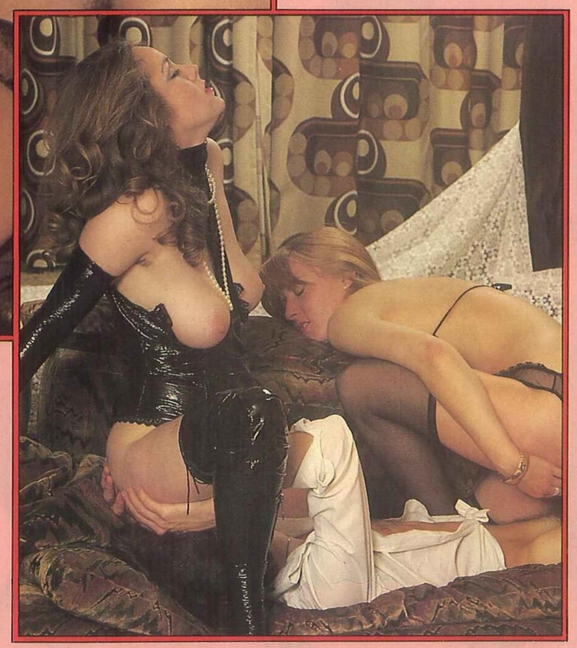

Wystrzelił jej prosto do gardła. Napełnił ją gęstym, słonawym płynem. Wydusiła z niego ostatnie kropelki orgazmu.

Po kilku minutach odpoczynku wypełnionego pieszczotami, znowu był gotów. Pod wodą odszukał wejście do groty rozkoszy. Rozsunął nogi dziewczyny i wszedł w nią bez wahania, do końca, jednym zdecydowanym ruchem.

Woda chlupotała, dwa ciała zespolone ze sobą, pulsowały. Usta dziewczyny, otwarte do krzyku, nie wydawały żadnego dźwięku. Ela była bliska szaleństwa. Twardy, potężny męski członek rozrywał jej wnętrze, roztaczał fale rozkoszy tak wielkiej, że Ela chciałaby umrzeć w ten sposób, w tej wannie.

Stopy Eli opierały się na przeciwległej ściance wanny. Ich ruchy były płynne, posuwiste, idealnie skoordynowane. Tworzyli całość. Ręce i język Andrzeja nie próżnowały. Członek szybko przesuwał się w mokrej szparce Eli.

Oboje czuli, że nadchodzi szczyt.

– Wejdź we mnie od tyłu – powiedziała Ela. Odwróciła się, wypięła okrągłe pośladki, wyczekując na penisa Andrzeja.

Andrzej chwycił ją mocno w pasie i zagłębił się w jej kwiecie ostatnim rzutem. Wytrysk nasienia obryzgał twarz i kołyszące się piersi dziewczyny. Jej myśli eksplodowały. Świat zakręcił się jakby znajdowała się na wielkiej karuzeli. Miała orgazm tak silny jak nigdy przedtem. Na chwilę straciła przytomność.

Woda przykryła dwa splecione w miłosnym uścisku ciała.

Aga weszła do łazienki i ujrzała widok, który wprawił ją w osłupienie. Potem zdziwienie przeszło w podniecenie. Nie myślała o tym, że Andrzej w jej własnej łazience zdradził ją z inną dziewczyną. Chciała się z nimi kochać. Z obojgiem jednocześnie...

Resztę pozostawiam Waszej wyobraźni...

MARC

AMIE*NICOLETTA

Supermodna
odzież sportowa
dla aktywnego
mężczyzny!
Dla wszystkich, którzy żyją z duchem czasów
– najnowszy krzyk mody: prezerwatywa!
Do nabycia wszędzie.
Styl, kolor i formę wybierz sam.
Prezerwatywa zabezpiecza również przed AIDS.
Nie wyzywaj losu chodząc za lekko ubrany.
UŻYWAJ PREZERWATYW!
Bądź żywym dowodem na to,
że można zatrzymać AIDS.
Bezpłatna reklama zamieszczona przez CATS
M G Media & PR